



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Spraw Zagranicznych
i Unii Europejskiej (179.)
w dniu 24 lipca 2018 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia Europejskiego Instrumentu Stabilizacji Inwestycji – COM(2018) 387.
2. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady, Europejskiego Banku Centralnego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów i Europejskiego Banku Inwestycyjnego – Europejski semestr 2018 – zalecenia dla poszczególnych krajów – COM(2018) 400.
3. Zalecenie dotyczące zalecenia Rady w sprawie krajowego programu reform Polski na 2018 r. oraz zawierającego opinię Rady na temat przedstawionego przez Polskę programu konwergencji na 2018 r. – COM(2018) 420.
4. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 469/2009 dotyczące dodatkowego świadectwa ochronnego dla produktów leczniczych – COM(2018) 317.
5. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego wspólne przepisy dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, Funduszu Spójności i Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego, a także przepisy finansowe na potrzeby tych funduszy oraz na potrzeby Funduszu Azylu i Migracji, Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Instrumentu na rzecz Zarządzania Granicami i Wiz – COM(2018) 375.
6. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Funduszu Spójności – COM(2018) 372.
7. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Społecznego Plus (EFS+) – COM(2018) 382.
8. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie przepisów szczegółowych dotyczących celu „Europejska współpraca terytorialna” (Interreg) wspieranego w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz instrumentów finansowania zewnętrznego – COM(2018) 374.
9. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego Fundusz Azylu i Migracji – COM(2018) 471.
10. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego Fundusz Bezpieczeństwa Wewnętrznego – COM(2018) 472.
11. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego, w ramach Funduszu Zintegrowanego Zarządzania Granicami, instrument wsparcia finansowego na rzecz zarządzania granicami i wiz – COM(2018) 473.
12. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego, w ramach Funduszu Zintegrowanego Zarządzania Granicami, instrument wsparcia finansowego na rzecz sprzętu do kontroli celnej – COM(2018) 474.
13. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego program „Wymiar Sprawiedliwości” – COM(2018) 384.
14. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz uchylającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 508/2014 – COM(2018) 390.
15. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego program „Europejski Korpus Solidarności” oraz uchylającego rozporządzenie w sprawie Europejskiego Korpusu Solidarności i rozporządzenie (UE) nr 375/2014 – COM(2018) 440.
16. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie usprawnienia środków na rzecz poczynienia postępów w realizacji transeuropejskiej sieci transportowej – COM(2018) 277.
17. Akty ustawodawcze bez uwag – propozycja: COM(2018) 499, COM(2018) 465, COM(2018) 443, COM(2018) 442, COM(2018) 441, COM(2018) 439, COM(2018) 373, COM(2018) 338, COM(2018) 331, COM(2018) 231.
18. Akt nieustawodawczy bez uwag – propozycja: COM(2018) 271.
19. Akty nieustawodawcze, w sprawie których komisja nie wystąpi o stanowisko – propozycja: COM(2018) 533, COM(2018) 530, COM(2018) 528, COM(2018) 527, COM(2018) 526, COM(2018) 518, COM(2018) 517, COM(2018) 505, COM(2018) 503, COM(2018) 502, COM(2018) 500.

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marek Rocki)

Przewodniczący Marek Rocki:

Szanowni Państwo!

Otwieram sto siedemdziesiąte dziewiąte posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej IX kadencji.

Proponuję, aby punkty drugi i trzeci, a także dziewiąty i jedenasty rozpatrywać łącznie.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos w sprawie porządku obrad? Nie.

Wobec braku zastrzeżeń stwierdzam, że komisja zatwierdziła porządek obrad.

Pozwolą państwo, że nie będę witał wszystkich gości, których jest blisko 40. Może tylko powitam na wstępie pana ministra Piotra Nowaka, dlatego że pan minister będzie występował w ramach rozpatrywania pierwszego punktu.

Punkt pierwszy to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia Europejskiego Instrumentu Stabilizacji Inwestycji. To jest dokument o sygnaturze COM(2018) 387.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Ten punkt był rozpatrywany na sto siedemdziesiątym czwartym posiedzeniu komisji 9 lipca. Procedowanie zostało zawieszono do czasu sformułowania projektu opinii przez naszą komisję. Projekt tej opinii został dostarczony państwu senatorom.

Teraz poproszę pana ministra Nowaka o przedstawienie uwag do projektu opinii. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Nowak:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Bardzo dziękujemy za podzielenie w projekcie opinii Wysokiej Komisji zastrzeżeń rządu w sprawie tego nowego instrumentu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę chętnych.

Poddam pod głosowanie opinię, której projekt państwo otrzymaliście.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionej opinii? (5)

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że komisja przyjęła opinię.

Przechodzimy do łącznego rozpatrywania punktu drugiego i trzeciego.

Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady, Europejskiego Banku Centralnego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów i Europejskiego Banku Inwestycyjnego – Europejski semestr 2018 – zalecenia dla poszczególnych krajów. Dokument o sygnaturze COM(2018) 400.

Stanowisko rządu otrzymaliśmy na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy kooperacyjnej.

Punkt trzeci: zalecenie dotyczące zalecenia Rady w sprawie krajowego programu reform Polski na 2018 r. oraz zawierającego opinię Rady na temat przedstawionego przez Polskę programu konwergencji na 2018 r. Dokument o sygnaturze COM(2018) 420.

Informuję, że zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy kooperacyjnej komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu nieustawodawczego w ciągu 21 dni od otrzymania projektu stanowiska. Informację o stanowisku rządu do tego aktu otrzymaliśmy 12 lipca.

Poproszę przedstawiciela Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii o przedstawienie projektu stanowiska. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Marcin Ociepa:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Dziękuję bardzo za możliwość rozpatrywania tych punktów jednocześnie, dlatego że te 2 dokumenty są ze sobą ściśle powiązane. Pierwszy ma w zasadzie charakter wprowadzenia do drugiego.

W swoim stanowisku do komunikatu rząd podziela przedstawioną przez Komisję syntetyczną ocenę aktualnych pozytywnych trendów rozwoju gospodarki Unii Europejskiej oraz rosnącego ryzyka ich utrzymania w po-

staci niestabilności globalnego rynku finansowego i protekcjonizmu w handlu. Dlatego obecne sprzyjające warunki gospodarcze należy wykorzystać na przygotowanie państw członkowskich Unii na przyszłe wyzwania.

Opowiadamy się też za zaproponowanymi w zaleceniach dla poszczególnych państw członkowskich działaniami, które będą służyć poprawie konkurencyjności gospodarek poszczególnych państw członkowskich i całej Unii Europejskiej. Ze względu na powiązania naszej gospodarki z gospodarką unijną ich konsekwentne wdrażanie będzie miało zasadnicze znaczenie dla rozwoju gospodarczego Polski.

Pozwolę sobie przejść teraz do 3 zaleceń, które zostały przygotowane w ramach tzw. CSR, Country Specific Recommendations. Znajdują się one w drugim dokumencie. Są one bardzo konkretne i są wynikiem naszego dialogu z Komisją Europejską prowadzonego na tyle, na ile ten dialog był mile widziany.

Zalecenie pierwsze dotyczy tradycyjnie kwestii fiskalnych i budżetowych. Komisja Europejska zaleca dokonanie w 2019 r. korekty wyniku strukturalnego w wysokości 0,6% oraz podjęcie działań w celu zwiększenia efektywności wydatków publicznych, w tym przez reformę procesu budżetowego. Cele polityki budżetowej rządu są zbieżne z tym zaleceniem. Dążenie do osiągnięcia średniookresowego celu budżetowego zostało uwzględnione w planach rządu przedstawionych w kwietniowym programie konwergencji.

Drugie zalecenie dotyczy zwiększenia aktywności zawodowej społeczeństwa, poprawy umiejętności osób dorosłych oraz wydłużenia efektywnego wieku emerytalnego. Zalecenie to nie budzi kontrowersji. Kwestia wydłużenia aktywności zawodowej jest jednym z priorytetów rządu, a użycie zalecenia o wydłużeniu efektywnego wieku emerytalnego, a nie ustawowego, jak to jest w przypadku innych państw członkowskich, rząd uważa za trafne.

Wątpliwości rządu dotyczą jednak trafności zalecenia dotyczącego reformy specjalnych systemów emerytalnych, w szczególności w odniesieniu do KRUS. Zdaniem rządu na niską aktywność osób zamieszkujących na wsi wpływa wiele czynników, w tym brak wystarczającej infrastruktury transportowej czy opiekuńczej na obszarach wiejskich oraz niższe kwalifikacje osób zatrudnionych w rolnictwie. Polska, podobnie jak w ubiegłym roku, wnioskowała o zmianę treści zalecenia w tym zakresie, niemniej z uwagi na brak akceptacji ze strony Komisji Europejskiej oraz innych państw treść szczegółowego zalecenia nie uległa zmianie. Nasze stanowisko w tej kwestii jest konsekwentne. Staramy się podchodzić kompleksowo do wyzwań rozwojowych stawianych przed obszarami wiejskimi. Rozumiemy uwarunkowania historyczne i gospodarcze, które przełożyły się na taką, a nie inną sytuację dzisiaj. Naszym obowiązkiem jest w sposób ewolucyjny, roztropnie rozwiązywać te kwestie, prowadząc do jak największego rozwoju gospodarczego obszarów wiejskich, a nie robić to wszystko jednym cięciem, tak jak to trochę zaleca Komisja Europejska.

Zalecenie trzecie dotyczy przede wszystkim wzmocnienia potencjału innowacyjnego polskiej gospodarki. Chcemy powiedzieć, że traktujemy to absolutnie jako ukłon w naszą stronę. Jest to podkreślenie znaczenia tego, co robi polski

rząd, wsparcie dla naszych wysiłków, postawienie na kwestię innowacyjności, na kwestię robotyzacji, automatyzacji. Wszędzie tam, gdzie pojawia się aktywność polskiego rządu, o czym niejednokrotnie państwo z pewnością słyszeliście i co akceptowaliście przy okazji różnego rodzaju debat czy głosowań parlamentarnych... Jest to kwestia, którą my oceniamy jako zasadniczą dla rozwoju Rzeczypospolitej. Stawianie na nowe technologie znajduje swoje odzwierciedlenie w bardzo wielu programach rządowych, a także w pracach agencji rządowych, takich jak Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Polska Agencja Inwestycji i Handlu i wiele, wiele innych.

Warto jeszcze wspomnieć, że duży nacisk jest tutaj położony na kwestię współpracy świata biznesu ze światem nauki. Może bym tu odwrócił kolejność: współpracę uniwersytetów, polskich uczelni wyższych ze światem biznesu. Bardzo jasnym odzwierciedleniem tej zasady jest przyjęta ostatnio przez państwa, przez Wysoką Izbę konstytucja nauki, gdzie bardzo duży nacisk kładzie się... To jeden z priorytetów tych zapisów. Zarówno konstytucja biznesu, czyli pakiet 5 ustaw, jak i konstytucja nauki bardzo mocno podnoszą kwestię znaczenia współpracy świata nauki ze światem biznesu. Komisja Europejska zachęca nas do kontynuowania tych działań.

Komisja zwraca także uwagę na konieczność poprawy otoczenia regulacyjnego, w szczególności poprzez zapewnienie skutecznych konsultacji publicznych i społecznych w procesie legislacji. Absolutnie zgadzamy się z tym zapisem. Zawsze jako Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii będziemy zachęcać do tego, by tak procedować wszystkie akty prawne, by mogły być one poprzedzone maksymalnie szerokimi konsultacjami społecznymi. Nie zawsze jest to możliwe ze względu na specyfikę tych aktów, ale tam, gdzie jest to możliwe, tak się dzieje. Dobrym przykładem jest tu znowu konstytucja biznesu czy konstytucja nauki, która była konsultowana przez ponad rok. Konstytucja biznesu... Nawet po jej wejściu w życie cały czas odbywamy szereg spotkań. Ja wczoraj wróciłem z Sieradza. Nieustannie staramy się spotykać. Chodzi o to, żeby te akty prawne były jak najlepiej konsultowane. Uwagi zawsze są przyjmowane przez nas z szacunkiem i pokorą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą komisji w tej sprawie jest pan senator Sługocki.

Bardzo proszę.

Senator Waldemar Sługocki:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Ja chciałbym poprzeć stanowisko rządu. Pan minister bardzo szczegółowo je zaprezentował i odniósł się do tej regulacji. Myślę, że ona nie budzi żadnych kontrowersji. Popieramy stanowisko rządu. Taka jest moja propozycja dla Wysokiej Komisji. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Nie widzę chętnych.

Wobec braku uwag możemy przyjąć, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt z uwagami rządu. Będzie ona przekazana rządowi.

Przechodzimy do punktu czwartego: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie nr 469/2009 dotyczące dodatkowego świadczenia ochronnego dla produktów leczniczych. Dokument o sygnaturze COM(2018) 317.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Ponownie pan minister Ociepa. Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii
Marcin Ociepa:**

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Komisja Europejska zaproponowała regulację dotyczącą wyjątku od *SPC manufacturing waiver*. Ma to obejmować produkcję leków generycznych lub biorównoważnych na potrzeby eksportu poza terytorium Unii Europejskiej. Ma to być skorelowane z szeregiem instrumentów, które z kolei mają zabezpieczać przed naruszeniem SPC oraz reeksportem, i ma obowiązywać jedynie wobec tych SPC, które zostaną wydane w dacie lub po dacie okresu przejściowego od daty publikacji zmian rozporządzenia 469/2009, by zapewnić przedsiębiorcom i władzom odpowiednie dostosowanie się do regulacji, a także podjęcie stosowanych decyzji biznesowych.

Projekt rozporządzenia zakłada również kilka instrumentów mających za zadanie poprawić przejrzystość stosowania regulacji oraz przeciwdziałać ewentualnym naruszeniom, tj. obowiązek notyfikacji właściwym organom krajowym korzystania z tego wyjątku, obowiązek przeprowadzania badania *due diligence* na potrzeby korzystania z wyjątku SPC oraz informowania partnerów i kontrahentów o działaniu w ramach tegoż mechanizmu, a także dodatkowe obowiązki w zakresie oznaczania.

Chcę dodać, że polski rząd w dalszych negocjacjach nad tym zapisami będzie dążył do tego, aby instytucja ta odnosiła się do wszystkich SPC, a nie tylko udzielonych po wejściu w życie rzeczonoego rozporządzenia. Uważamy co do zasady mechanizm za słuszny i taki, który powinien być rozciągnięty także na SPC wydane w okresie poprzedzającym datę wydania rozporządzenia. Zalecamy wprowadzenie możliwości tzw. *stockpilingu* w celu optymalnego wykorzystania SPC dla polskich i europejskich pacjentów, jak również generowania z tego tytułu oszczędności w budżecie państwa i NFZ. *Stockpiling* oznacza przyzwolenie na wytwarzanie danych farmaceutyków i przekazywanie

ich do magazynów, tak by w momencie wejścia w życie regulacji były one gotowe do wprowadzenia do obrotu na rynku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą komisji w tej sprawie jest pan senator Grodzki.

Bardzo proszę.

Senator Tomasz Grodzki:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

To jest rzeczywiście krok w dobrym kierunku, który poprawia konkurencyjność europejskich producentów leków produkujących na terenie Europy. Należy jednak zgodzić się z panem ministrem, że jest to krok nie do końca... To jest takie zatrzymanie się w pół kroku, bo producenci z Indii i z Chin nie mają praktycznie żadnych obostrzeń i w dniu wygaśnięcia protekcji będą natychmiast gotowi do zalania rynku generykami. My z uwagi na wszystkie notyfikacje i ograniczenia dopiero byśmy mogli je produkować, a powinniśmy mieć w tym momencie pełne magazyny. *Manufacturing waiver* niewątpliwie wymaga... Jest on godny poparcia, ale należy zgodzić się tu ze stanowiskiem rządu. Trzeba spróbować – wiem, z prywatnych rozmów z osobami z innych krajów, że również inne kraje produkujące leki są tym zainteresowane – wywalczyć *stockpiling*. Trzeba to wywalczyć i zrobić następne kroki do przodu, o których mówi pan minister.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów ma uwagi? Nie.

Stwierdzam, że komisja popiera projekt z uwagami rządu.

Przechodzimy do punktu piątego: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego wspólne przepisy dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, Funduszu Spójności i Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego, a także przepisy finansowe na potrzeby tych funduszy oraz na potrzeby Funduszu Azylu i Migracji, Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Instrumentu na rzecz Zarządzania Granicami i Wiz. To jest dokument o sygnaturze COM(2018) 375.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Poproszę przedstawiciela Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, pana dyrektora Dzierzgwę, o przedstawienie projektu stanowiska.

Bardzo proszę.

**Dyrektor
Departamentu Strategii Rozwoju
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju
Robert Dzierzgwa:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Szanowni Państwo Senatorowie!

Przedłożony projekt regulacji opublikowany przez Komisję Europejską 29 maja br. jest dokumentem, który zawiera ramowe przepisy związane z regulacjami w zakresie funduszy strukturalnych, a także, jak było wspomniane w tytule, przepisy dotyczące Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz 3 funduszy związanych z bezpieczeństwem, migracją i zarządzaniem granicami.

Oczywiście jest to najważniejszy element całego pakietu legislacyjnego dotyczącego polityki spójności. Zawiera on wiele propozycji, które oczywiście wychodzą naprzeciw naszym oczekiwaniom, przede wszystkim w zakresie uproszczenia systemów wdrażania. Niemniej jednak są tu też rozwiązania, które wydają nam się niekorzystne. Stąd też stanowisko rządu w tej kwestii jest zróżnicowane.

Kluczową kwestią, o której zapewne państwo wiecie, jeśli śledzicie debatę publiczną, jest kwestia związana z ramami finansowymi, które zaproponowała Komisja Europejska na okres od 2021. Jeżeli chodzi o alokację w ramach polityki spójności, to Komisja Europejska zaproponowała środki na ten cel w wysokości 64 miliardów 400 tysięcy euro. Jest tu spadek o 23% w porównaniu z danymi z perspektywy 2014–2020. Uważamy, że ten spadek jest niewspółmierny do poziomu rozwoju gospodarczego Polski i wyrażamy nasze stanowisko na spotkaniach roboczych, na spotkaniach grup i rad, które organizuje Komisja Europejska czy prezydencja.

Dodatkowo został odnotowany bardzo duży spadek, jeżeli chodzi o alokację w ramach Funduszu Spójności, bo tu alokacja ma być zmniejszona aż o 45%. Tak znaczna redukcja środków nie jest, w naszej opinii, dopasowana do potrzeb. Nie zaspokoimy naszych potrzeb, jeżeli chodzi o sfinansowanie dużych projektów infrastrukturalnych, a przypomnę, że luka transportowa między naszym krajem a Europą Zachodnią, starymi krajami członkowskimi wciąż istnieje i że wciąż mamy wiele do zrobienia.

Odnosnie do celów polityki spójności powiem, że tutaj też zaszły zmiany i z zadowoleniem przyjmujemy uproszczenie. Mianowicie 11 celów tematycznych, które obecnie funkcjonują, zostało przekształconych. Są to cele polityczne, czyli *policy objectives*. Cele te dotyczą przede wszystkim bardziej inteligentnej Europy, przyjaznej środowisku, lepiej połączonej, o silniejszym wymiarze społecznym.

Został także zaproponowany, zgodnie z naszymi oczekiwaniami, cel dotyczący Europy bliżej obywateli. Jest to cel horyzontalny, który w większym stopniu ma odzwierciedlać potrzeby wyrażane na niższym poziomie niż poziom państwa członkowskiego. Ważne jest tutaj odzwierciedlenie naszych apeli związanych z tzw. podejściem terytorialnym i możliwością realizowania projektów zintegrowanych, czyli niezależnie od funduszu, w ramach którego są one finansowane. Oczywiście mamy wiele zastrzeżeń, jeżeli chodzi o naturę wdrożeniową. Chcielibyśmy, aby przepisy były tak doprecyzowane, by nie było tu wątpliwości, i aby projekty były realizowane w sposób prosty, szybki i efektywny.

Bardzo ważną kwestią, która dotyczy możliwości wykorzystania środków, jest kwestia związana z narzuconiem przyspieszenia tempa wydatkowania środków, co wiąże się ze zmianą w zakresie decommitmentu. Chodzi o zmianę zasady $n+3$ na $n+2$. To zapewne, przede wszystkim w początkowym okresie programowania wydatkowania środków, może generować dodatkowe napięcia i skutkować decommitmentem, czyli, że tak powiem, anulowaniem zobowiązań. Chodzi o to, co jest w naszej kopercie, i o anulowanie środków dla Polski. Polska się na to nie zgadza.

Bardzo ważnym elementem jest też propozycja dotycząca obniżenia poziomu dofinansowania projektów. Przypomnę, że poziom podstawowy został obniżony z 85% do 70% dla regionów słabo rozwiniętych. Przypomnę, że Polska w okresie po roku 2020 będzie miała znacznie zróżnicowany zakres... Może nie tyle zakres, ile... Nasze regiony będą należały do regionów przejściowych – wymienię tu województwo dolnośląskie – a także do regionów bardziej rozwiniętych. W tym przypadku chodzi o województwo mazowieckie. Mówię o tym w kontekście alokacji, nie programowania, bo tutaj mamy troszeczkę inny priorytet. Przypomnę, że w przypadku regionów przejściowych poziom dofinansowania został obniżony do 55%, a w przypadku regionów bardziej rozwiniętych – do 40%. Takie propozycje mogą generować napięcia, w szczególności w regionach przejściowych, ale także, nie oszukujmy się, na obszarze województwa mazowieckiego, w szczególności w przypadku realizacji projektów przez jednostki samorządu terytorialnego.

Z tymi kwestiami związana jest też sprawa łącząca się z kwalifikowalnością podatku VAT. Komisja Europejska proponuje rozwiązanie, w którym dla projektów o wartości powyżej 5 milionów euro podatek ten byłby niekwalifikowalny. To też może spowodować dodatkowe zmniejszenie poziomu dofinansowania i oczywiście zwiększyć wysiłek po stronie krajowej, jeżeli chodzi o sprawy dotyczące finansowania.

Ważną kwestią, z którą też mieliśmy do czynienia w obecnym okresie, jest sprawa dotycząca warunku dostępu. W przypadku obecnej perspektywy mieliśmy tu tzw. warunkowość *ex ante*. Teraz Komisja Europejska określiła to jako warunki podstawowe. Oczywiście one są różne w zależności od sektora. Generalnie dokonujemy szczegółowej analizy wspólnie z naszymi kolegami z różnych resortów, tak aby wynegocjować dobre warunki. Chodzi o to, aby nie było takiej sytuacji, że nie spełnimy warunków i nie będziemy mogli w ogóle wdrażać programów w określonym sektorze, i aby nie doszło do zahamowania procesu wdrażania poszczególnych programów czy projektów.

Z zadowoleniem odnotowujemy pewne rozwiązania dotyczące większej elastyczności. Mianowicie proponuje się przesuwanie środków między regionami, między kategoriami, czyli np. między regionami mniej rozwiniętymi i bardziej rozwiniętymi czy przejściowymi, w wysokości do 15%. To jest dosyć ciekawe rozwiązanie i przyjmujemy je z zadowoleniem. Komisja umożliwi w ramach tego rozwiązania przesuwanie funduszy w programie do 5% alokacji programu. Bardzo ważną kwestią jest tu też

brak konieczności decyzji Komisji Europejskiej. Zmiany w programie operacyjnym będą możliwe do 5% wartości priorytetu i do 3% wartości budżetu całego programu.

Kwestią bardzo problematyczną, którą zaproponowała Komisja, jest podział 7-letniego okresu programowania na 2 podokresy, 5- i 2-letni. Czyli programowanie środków na całą siedmiolatkę... Po 5 latach następowałyby ich reprogramowanie. To jest oczywiście... Nie znamy szczegółów, ale uważamy, że jest to bardzo niekorzystne. Jeżeli mielibyśmy, że tak powiem, równo podzielić całą perspektywę na zobowiązania na poszczególne lata, to na ostatnie 2 lata w wyniku reprogramowania musielibyśmy jak gdyby ponownie kontraktować 30% alokacji. I w przypadku wielkiej infrastruktury transportowej, w przypadku dużych projektów wykorzystanie tych środków byłoby niemożliwe, ponieważ, tak jak państwo wiecie, cykl takiego projektu jest dużo dłuższy. To wszystko może spowodować, że pieniądze będą niewykorzystane. Mówię o tym, co byłoby zaprogramowane na okres 5-letni.

Oczywiście są też uproszczenia w realizacji. Bardzo ważnym uproszczeniem w realizacji programów jest rezygnacja z przepisów dotyczących projektów generujących dochód, rezygnacja z dużych projektów, rezygnacja z certyfikacji czy raportów rocznych.

Komisja Europejska zaproponowała też inne podejście, jeżeli chodzi o finansowanie tzw. pomocy technicznej. Byłaby ona rozliczana w formie ryczału naliczanego do każdego wniosku kierowanego do Komisji Europejskiej. Nie istniałby program pomocy technicznej, tylko każdorazowo, w ramach każdego programu, kiedy wysylibyśmy wniosek o płatność, część środków byłaby uznawana za środki na pomoc techniczną. Spowodowałyby to u nas pewne problemy, jeżeli chodzi o zarządzanie funduszami w kontekście systemu instytucjonalnego. Nastąpiłoby zwiększenie, moim zdaniem, niepotrzebnych barier biurokratycznych na poziomie krajowym. Byłoby to sztuczne przypisywanie instytucji do programów. Dlatego też będziemy podnosili ten temat w rozmowach z Komisją Europejską.

To tyle, jeżeli chodzi o najważniejsze kwestie, które będą rzutowały na poszczególne fundusze. To tyle z mojej strony. Dziękuję serdecznie za uwagę.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Senatorem sprawozdawcą w tej sprawie jest senator Sługocki.

Bardzo proszę o przedstawienie projektu opinii komisji.

Senator Waldemar Sługocki:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Dyrektorze! Panie Dyrektor!

Miło państwa widzieć. Bardzo się cieszę. W mojej ocenie są państwo gwarantem rzetelności w relacjach z Komisją Europejską. Bardzo się cieszę z prezentacji, którą przedstawił pan dyrektor. Trudno nie podzielić tych poglądów. Za chwilę szczegółowo się do nich odniosę.

Teraz chciałbym przedstawić jedną generalną uwagę i poprosić państwa o zbudowanie lepszych relacji z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Wspomnę o naszej ostatniej dyskusji z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Jak pan przewodniczący oraz moje koleżanki i koledzy senatorowie pamiętają, zgłaszane przeze mnie uwagi, pokrywające się z tymi, które był uprzejmy przedłożyć pan dyrektor, w mojej ocenie nie zawsze trafiały na podatny grunt, a czasami nawet – jeżeli na wyrost interpretuję postawę MSZ, to przepraszam – były bagatelizowane. Mówię chociażby z zasadzie n+2, o odejściu od zasady n+3 na korzyść zasady n+2. Takie mam wrażenie. Bardzo państwa proszę o to, żeby zacieśnić tu współpracę i uzmysłowić koleżankom i kolegom z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jak ważne są to zagadnienia. Teraz przechodzę do konkretnych kwestii.

Oczywiście podczas dyskusji z MSZ zgłaszałem, że jest absolutnie nieakceptowalne, żeby spadek środków na politykę spójności po roku 2020, czyli w latach 2021–2027, wynosił 23%. Zupełnie nieakceptowalne jest to, że Fundusz Spójności zmniejszył swą alokację o 45%. Tendencja dotycząca rozbioru Funduszu Spójności pojawiła się w poprzedniej perspektywie, w perspektywie 2014–2020, i była widoczna chociażby w zabranii części środków, 10 miliardów euro, na rzecz CEF. Prawda? To był taki niepokojący syndrom. Aczkolwiek, o ile wówczas można było zgodzić się na swoistego rodzaju kompromis na rzecz budowania relacji transgranicznych i pewnego porozumienia pomiędzy państwami sąsiadującymi, wspólnego podejmowania wysiłków na rzecz budowy projektów infrastrukturalnych, o tyle zmniejszenie alokacji o 45%, przy uwzględnieniu luki, o której mówi pan dyrektor...

Patrząc na mapę rozwoju infrastruktury drogowej w Polsce – myślę tylko o korytarzach transeuropejskich, czyli autostradach i drogach szybkiego ruchu – sędzę, że być może jesteśmy w połowie prac. Nieco tę infrastrukturę uzupełniliśmy. Mamy świadomość tego, jak ważny jest Fundusz Spójności z punktu widzenia budowania, że tak powiem, zawartości wspólnot europejskich jako całości. W interesie państw Europy Zachodniej jest to, żeby rozwijać tę infrastrukturę, bo interesy gospodarcze czy generalnie wymiana handlowa w ramach jednolitego rynku europejskiego dotyczą wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej. Nie tylko infrastruktura drogowa, lecz także – szerzej – infrastruktura komunikacyjna jest ważnym elementem budowania wymiany handlowej. A więc jest to dla mnie zupełnie niezrozumiałe. Nie wiem, czym Komisja Europejska argumentuje aż tak drastyczny spadek alokacji na rzecz Funduszu Spójności. W pełni się tu zgadzam. Bardzo proszę państwa o to, żeby wykorzystując różne argumenty w dyplomacji, zwracać na to uwagę Komisji Europejskiej.

Zapytam w tym kontekście – poruszałem ten wątek w rozmowie z ministrem spraw zagranicznych – czy udało się zbudować relacje w ramach państw członkowskich Unii Europejskiej. Pamiętamy, że przed perspektywą 2014–2020 mieliśmy grupę przyjaciół polityki spójności. Myślę, że i Rumuni, i Bułgarzy, i Czesi, i Słowacy, i Węgrzy będą zainteresowani utrzymaniem, po pierwsze, większych nakładów na realizację polityki spójności, po

drugie, wysokiego poziomu nakładów na rzecz Funduszu Spójności, bo ich zapóźnienia w zakresie infrastruktury komunikacyjnej, w tym drogowej, są jeszcze dalej idące niż nasze. Mało tego, ich doświadczenia z realizacją projektów infrastrukturalnych są dalece bardziej przykre. Jak wiemy, są tam poważne problemy, wynikające z różnych przyczyn, o których nie chcę teraz mówić, w realizacji inwestycji infrastrukturalnych. Ograniczenie nakładów na Fundusz Spójności stawia pod ogromnym znakiem zapytania to, co będzie się działo w krajach członkowskich, które przystąpiły do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r. i później. To są poważne wyzwania, które wraz z tymi państwami powinniśmy zgłaszać podczas negocjacji tego aktu prawa.

O zasadzie n+2 wspominałem mimochodem, ale ona jest na tyle istotna z punktu widzenia państwa polskiego, że jeszcze raz powrócę do tej kwestii. Udało nam się już w tamtej perspektywie, w latach 2007–2013... Mieliliśmy przecież okres przejściowy. Do roku 2011 była zasada n+2, a potem wynegocjowaliśmy n+3. Powrót do zasady n+2 będzie szalenie trudny, zwłaszcza w kontekście nakładania się perspektyw 2014–2020 i 2021–2027. Z uwagi na spiętrzenie procesu inwestycyjnego, ale także potencjał, który jest w stanie realizować te inwestycje w Polsce, to wszystko będzie szalenie trudne. Do tego nałożą się 2 podokresy, 5- i 2-letni. Dla mnie, proszę wybaczyć, jest to jakimś totalnym absurdem. Mając świadomość tego... Rozumiem, że urzędnicy, z całym szacunkiem dla nich i dużą sympatią... Mając świadomość co do realizacji procesu inwestycyjnego w poszczególnych perspektywach, wiemy, że apogeum realizacji inwestycji, zwłaszcza tak złożonych, liniowych, następuje w drugiej części danej perspektywy finansowej. Podział na 2 podokresy spowoduje, że duża część inwestycji, zwłaszcza infrastrukturalnych, nie będzie mogła być zrealizowana, co de facto będzie groziło zwrotem środków w ramach polskiej alokacji.

Rozumiem, że nie taka jest intencja Komisji Europejskiej. Jeżeli Komisja Europejska chce motywować państwa członkowskie do efektywnej realizacji polityki spójności, realizacji inwestycji w ramach tego rozporządzenia, to powinna poszukiwać innych bodźców, a nie takich, które realnie grożą utratą alokacji, bo cel de facto nie zostanie osiągnięty, a przysłowiowe dziecko zostanie wylane z kąpielą. Mam nadzieję, że ten wątek będzie wyraźnie podnoszony.

Ja oczywiście rozumiem kontekst dotyczący budżetu europejskiego, wiem, w jakich warunkach ten budżet jest konstruowany. To jednak nie rozwiązuje... Tu nie ma żadnych korelacji pomiędzy rozwiązaniami administracyjnymi a ogólnym kontekstem, który naturalnie także trzeba uwzględnić.

Ostatni wątek. Chcę mówić tylko o negatywach, bo pozytywne kwestie... Zestawiając pozytywne z negatywnymi, widzi się, że nie ma tu żadnej symetrii. Jest duża asymetria na niekorzyść tego, co wnosi perspektywa 2021–2027 dla takich państw jak Polska, a my mówimy o Polsce. To wszystko jest szalenie niekorzystne w wymiarze ilościowym, ale także, niestety, w wymiarze jakościowym. Do wymiaru ilościowego zaliczam alokację, ale też poziom dofinansowania, który mi umknął. No, 70% dofinansowania... Rezygnacja z 85% na rzecz 70% dla regionów,

których PKB jest mniejsze niż 75% średniej europejskiej, jest zabójcza. Gros jednostek samorządu terytorialnego w Polsce nie będzie w stanie wygenerować wkładu własnego. Musimy mieć tego świadomość.

Do tego dochodzi absurdalny przepis dotyczący kwalifikowalności podatku VAT. On jest, według mnie, w żaden sposób nie do obrony, dlatego że wielkość projektu nie może determinować kwalifikowalności VAT. Ja nie wiem, kto w Komisji Europejskiej to wymyślił i jakimi przesłankami się kierował. To jest jakiś totalny absurd. Uwzględniając ten zapis, musimy mieć świadomość, że wysiłek beneficjenta w dużych projektach musi być jeszcze większy, bo musi on dołożyć ze środków własnych 23% na pokrycie kosztów podatku VAT.

Proszę zwrócić uwagę: nie 85%, a 70% i jeszcze do tego 23% środków na pokrycie podatku VAT. To jest skandaliczne. W żaden sposób nie powinniśmy się na to godzić. Nie wiem oczywiście, jak będą wyglądały negocjacje z Komisją Europejską, i nie wiem, czy uda nam się zbudować wspólnotę interesów z innymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej.

Zastąpienie oceny ex ante kluczową oceną przedwstępną niejako... Nie wiem, bo nie znam szczegółów... Nie mam pojęcia... Oczywiście moja wiedza jest odpowiednio mniejsza od państwa wiedzy, bo państwo partycypuje w tym wszystkim i rozmawia na co dzień z urzędnikami Komisji Europejskiej. I należą się państwu duże podziękowania. Tak jak powiedziałem na wstępie, są państwo gwarantem tego, że strona polska będzie godnie reprezentowana i interes państwa polskiego zostanie uwzględniony w nowych regulacjach. Serdecznie dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zrozumiałem.

(Senator Waldemar Ślugocki: Bardzo się cieszę.)

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Czy pan dyrektor chce się do tego ustosunkować?

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Strategii Rozwoju w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Robert Dzierzgwą:

Krótko.

Pan senator pytał o relacje z MSZ. My cały czas jesteśmy w stałym kontakcie. Mamy bardzo dobre relacje z kolegami z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Ze względu na wstępny charakter prac nad rozporządzeniami... Oprócz grup roboczych, które zajmują się stricte polityką spójności, jest grupa, za którą odpowiada Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Ono koordynuje prace i przedstawia stanowisko dla całego budżetu. My w zasadzie zajmujemy się tym wycinkiem i doprecyzowujemy szczegóły.

Na obecnym etapie prezydencja austriacka chce uzyskać od państw członkowskich informacje na temat zagadnień finansowych. W kontekście zasad n+2 i n+3, o których wspomniał pan senator, jeden z elementów może, ale nie musi być – jesteśmy jeszcze na etapie ustaleń – elementem negocjacji w grupie do spraw WRF. Oczywiście Ministerstwo Spraw Zagranicznych, patrząc na całość negocjacji, może mieć dużo większy kaliber priorytetów. Zapewne tak będzie. My cały czas służymy pomocą i wyjaśniamy, jak to jest ważne z uwagi na proces wdrażania. Takie elementy... Bardziej priorytetowa jest kwestia wysokości alokacji, o której pan wspomniał, i kwestia poziomu dofinansowania. Szczegóły, które wiążą się z polityką spójności, mogą nie mieć aż takiej wagi z punktu widzenia negocjacji całości WRF. My jak najbardziej mamy to wszystko z tyłu głowy, przekonujemy naszych kolegów, tłumaczymy, gdzie może być problem. Kiedy proces będzie trwał, to w zależności od sytuacji, od scenariusza negocjacyjnego będziemy podejmować temat, przekonywać i jakby dodawać argumenty.

Jest jeszcze kwestia związana z potencjalnymi koalicjami. Ze względu na dosyć wczesny okres, jeżeli chodzi o przygotowania do procesu negocjacji, trwają... Komisja Europejska zbiera teraz pytania dotyczące rozporządzeń i komentarze poszczególnych państw członkowskich. Większość państw dopiero buduje swoje... pozycjonuje się w stosunku do różnych rozwiązań. Jednak przed rozpoczęciem procesu negocjacji, przed ogłoszeniem pakietu WRF i pakietu ds. polityki spójności braliśmy udział w wielu spotkaniach z panem ministrem w wielu stolicach europejskich. Tradycyjnie mamy dobre relacje i koalicje w ramach grupy V4, Grupy Wyszehradzkiej – oczywiście z niewielkimi wyjątkami, ale jest to kwestia szczegółów – oraz państw członkowskich współpracujących z grupą V4. Bułgaria i Rumunia też się tutaj znajdują.

Widzimy pewne pola do współpracy z państwami nadbałtyckimi, ale tu nie jest to na zasadzie jeden do jednego. Najlepiej wygląda to oczywiście w kontekście Europy Środkowo-Wschodniej. Ze względu na zmianę charakteru finansowania i przesunięcie środków do państw południowych... Nie ukrywajmy, że ta realokacja odbyła się kosztem państw Europy Środkowo-Wschodniej i jest na korzyść państw Europy Południowej, aczkolwiek jest jedno państwo, które nie otrzymało tego bonusu. Jest to Portugalia. I tu widzimy pewną zbieżność interesów. Jak wiadomo... To, co pan senator podkreślił, to np. kwestia infrastruktury transportowej i Funduszu Spójności. Dlaczego jest tu takie obciążenie? Komisja Europejska tłumaczy to w dużej mierze tak: w znaczącym stopniu zaspokoiłście swoje potrzeby transportowe i już wam wystarczy. Mniej więcej takie argumenty padają w nieformalnych rozmowach. My przedstawiamy dowody, konkrety pokazujące luki w infrastrukturze transportowej. W trakcie naszych negocjacji będziemy w dalszym ciągu przekonywać, że tych pieniędzy nie jest aż tak dużo w stosunku do potrzeb. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Senator Sługocki.

Senator Waldemar Sługocki:

Panie Dyrektorze, przepraszam, ale mam jeszcze 2 pytania.

Pierwsze to jest pytanie w kontekście negocjacji. Czy wykorzystujemy... Mamy eurodeputowanych, którzy naprawdę niezwykle dobrze znają się na polityce spójności. Nie chcę wymieniać tu nazwisk, ale takowych mamy. Pracują oni w stosownych komisjach. Czy budujemy z nimi jakieś linki i wykorzystujemy ich obecność w Parlamencie Europejskim? To pierwsze.

Drugie. Czy Komisja... W tym pytaniu ograniczę się tylko i wyłącznie do Funduszu Spójności. Być może Komisja Europejska oczekuje tu jakiegoś wskazania. Owszem, my mamy nieprawdopodobny przyrost, jeżeli chodzi o budowę nowej infrastruktury drogowej w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” w tej i w poprzedniej edycji, w latach 2007–2013 i 2014–2020. Myślę, że dobrze wykorzystujemy te środki.

Chcę zapytać, czy są opóźnienia... Pewnie nie jest pan teraz przygotowany, ale jesteście tutaj państwo w grupie i być może macie państwo wiedzę na temat tego, czy są opóźnienia w realizacji inwestycji infrastrukturalnych, które by tak niepokoiły Komisję Europejską, by w jakiś sposób chciała nas karcnąć. Jeżeli nie, to rozumiem... Infrastruktura drogowa jest ważna – mówiłem o tym wcześniej – bo korzystają z niej mieszkańcy, ale nie tylko mieszkańcy, także przedsiębiorcy państw członkowskich Unii Europejskiej. Dlaczego... Nie potrafię tego zrozumieć. Rozumiem, że państwo przesyłacie na poziomie sprawozdawczym informacje o postępach w realizacji inwestycji infrastrukturalnych. To powinno przekonywać Komisję Europejską.

Pamiętacie państwo, że w dyskursie politycznym – ubolewam nad tym, bo to trochę wypacza ocenę merytoryczną – pojawiały się teorie mówiące o tym, że w Polsce autostrady i drogi szybkiego ruchu buduje się najdrożej. To oczywiście nie jest prawdą. Polska jest mniej więcej pośrodku. Ceny budowy kilometra infrastruktury drogowej w Polsce kształtowały się na poziomie średniej europejskiej, odpowiadały mniej więcej średniej europejskiej. To też powinien być argument, który powinien przekonywać decydentów Komisji Europejskiej, że powinno nam się pozwolić dokończyć ten proces. I jeżeli nie będzie transferu środków z Funduszu Spójności, to Polska nie będzie miała najmniejszych możliwości, aby dokończyć proces modernizacji infrastruktury. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Strategii Rozwoju w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Robert Dzierzgwą:

Może odniosę się do kwestii związanych z wydatkami na szeroko pojętą infrastrukturę drogową. Mam tutaj akurat dane dotyczące wykorzystania środków w ramach największego programu, czyli programu „Infrastruktura i środowi-

ska”. Na dzień 22 lipca 2018 r. środki rozliczone na poziomie beneficjentów we wszystkich programach wynoszą 16,3% alokacji. Program „Infrastruktura i środowisko” to jest ogółem 21,4%. To jest jeden z wyższych poziomów. Nie, to jest najwyższy poziom. Jest tutaj jeszcze program... Ale to akurat nie... Nie będziemy tego porównywać.

Powiem jeszcze więcej. Ponieważ przygotowujemy się do przeglądu śródkresowego perspektywy 2014–2020, to patrzymy na to wszystko także pod kątem wskaźnikowym. Wiadomo, że musimy podjąć temat dotyczący rezerwy wykonania. Nasze raporty, czyli raporty departamentu, instytucji koordynującej, strategicznej, pokazują, że najwyższe wskaźniki, jeśli chodzi o poziom wykorzystania, są ogółem w programie „Infrastruktura i środowisko”. Tak że tutaj raczej nie dajemy Komisji Europejskiej argumentów za tym, aby w aż tak znaczącym stopniu obniżyć poziom na przyszłą perspektywę. Tutaj nie mogą przytaczać nam argumentów.

Co do kwestii eurodeputowanych, to powiem, że przygotowując się do okresu negocjacji, braliśmy udział w szeregu spotkań. Pan minister spotykał się z parlamentarzystami, którzy organizowali spotkania dotyczące Polski Wschodniej, ale też z grupą przedstawicieli frakcji Parlamentu Europejskiego. Jesteśmy w kontakcie, przygotowujemy się, rozmawiamy. Nasi przedstawiciele w Stałym Przedstawicielstwie rozmawiają z polskimi europarlamentarzystami z różnych frakcji i my te informacje otrzymujemy. Wiadomo, że tworzą się też... Prezydencja austriacka, Parlament Europejski musi wyłonić przewodniczących poszczególnych komisji, które będą zajmowały się rozporządzeniami. Tu jak najbardziej jest ciągła współpraca. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.
Senator Wach.

Senator Piotr Wach:

Mam taką uwagę. To jest właściwie bardzo ważna kwestia. W pełni popierając to stanowisko, powiedziałbym tak: wszystkie 3 proponowane zmiany legislacyjne – po pierwsze, zmiana dotycząca procenta finansowania i wynikająca z niej konieczność dofinansowywania w zakresie poszczególnych kategorii regionów, po drugie, VAT dla małych projektów, a po trzecie, ewentualny powrót do zasady n+2 – powodują właściwie jedno: zmniejszenie zapotrzebowania na fundusze. Temu trzeba energicznie, że tak powiem, przeciwdziałać i to zwalczać. Trzeba to tłumaczyć, tak samo jak to – tak uważamy – że powinna być wyższa alokacja. Prawdę powiedziawszy... Gdyby to było twardo wprowadzone, to kto wie, jak by było z tą alokacją. Jakie są możliwości wykorzystania w takich warunkach i jak to wszystko wygląda w stosunku do proponowanej obniżonej alokacji? Trzeba energicznie, a nawet energiczniej przeciwdziałać tym zmianom legislacyjnym.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.
Czy mamy inne uwagi? Nie.

Stwierdzam, że komisja popiera projekt z uwagami rządu.

Przechodzimy do punktu szóstego: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Funduszu Spójności. Dokument o sygnaturze COM(2018) 372.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Ponownie pan dyrektor. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Strategii Rozwoju w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Robert Dzierzgwą:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pozwolę sobie oddać głos pani naczelnik Annie Gmyrek, która zreferuje państwu nasze stanowisko.

Naczelnik Wydziału Kształtowania Polityki Spójności w Departamencie Strategii Rozwoju w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Anna Gmyrek:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego i Fundusz Spójności to fundusze, z których Polska najbardziej korzysta, dlatego rozporządzenie to jest dla nas szczególnie istotne. W interesie Polski jest utrzymanie szerokiego wachlarza możliwości wsparcia inwestycji realizowanych ze środków tych funduszy. Przypomnę, że priorytetem rządowym, zgodnie z realizowaną strategią odpowiedzialnego rozwoju, jest wspieranie rozwoju innowacyjności, sektora B+R, przedsiębiorczości, rozwoju nowoczesnego przemysłu. Ale ważna jest także kontynuacja projektów w zakresie wspomnianego już transportu, ochrony środowiska, gospodarki wodnej, energii, infrastruktury, szkolnictwa wyższego, zdrowia czy kultury.

Właśnie dlatego rząd sceptycznie przyjmuje propozycję Komisji dotyczącą interwencji w zakresie tych funduszy, w szczególności proponowanych wyłączeń. Otóż w świetle propozycji Komisji nie będą mogły być wspierane tak ważne dla nas obszary jak np. bezpieczeństwo energetyczne, tabor kolejowy, paliwa kopalne czy składowanie odpadów. Dlatego rząd w swoim stanowisku postuluje włączenie do polityki spójności właśnie tych obszarów. Jeszcze raz je wymienię: bezpieczeństwo energetyczne, zakup taboru na potrzeby transportu kolejowego, inwestycje w zakresie produkcji, przetwarzania, dystrybucji, składowania lub spalania paliw kopalnych, inwestycje w trwałe składowanie odpadów i w instalacje przetwarzania odpadów resztkowych, a także w infrastrukturę portów lotniczych. Bardzo ważne jest dla nas, i to też postulujemy, wsparcie dużych przedsiębiorstw, w szczególności w zakresie samodzielnej realizacji projektów B+R, czy przedsiębiorstw realizujących inwestycje w sektorze energii.

Kwestia koncentracji tematycznej również ściśle wiąże się z priorytetami dotyczącymi kierunków rozwoju kraju. Taką koncentrację tematyczną Komisja proponuje. Proponuje ona, aby kraje, które osiągają dochód narodo- wy brutto poniżej 70% średniej unijnej, koncentrowały swoje inwestycje rozwojowe na 2 celach, innowacyjności i niskoemisyjności. Generalnie rząd nie ma zastrzeżeń do tej propozycji, tym bardziej że poziomy koncentracji, jakie proponuje Komisja Europejska, zostały ustalone na szcze- błu krajowym, a nie regionalnym. Dzięki temu mamy tu niezbędną elastyczność i możliwość dostosowywania inter- wencji publicznych do specyficznych potrzeb i uwarunko- wań regionów, powiatów czy generalnie miejsc, w którym mają być realizowane interwencje publiczne.

Rząd jedynie postuluje, aby do celu odnoszącego się do niskoemisyjności włączyć wsparcie niskoemisyjnego transportu miejskiego, bo w tym obszarze będziemy chcieli zrealizować sporo inwestycji. Chcielibyśmy, żeby te pro- jekty można było niejako zaliczyć do takiego poziomu koncentracji, jaki został przewidziany dla Polski.

Jeśli chodzi o to, jak duże są pułapy koncentracji środków, to zaznaczę tylko, że dla Polski 35% środków Funduszu Europejskiego Rozwoju Regionalnego musiałyby się koncentrować na celu dotyczącym innowacyjności, a 30% na celu „Europa niskoemisyjna”.

Jeszcze jedna kwestia, którą szczególnie chciałabym tutaj państwu przedstawić. Jest to propozycja Komisji doty- cząca ustanowienia nowego celu, celu terytorialnego, piątego. O tym wspominał już pan dyrektor Dzierzgwia. Bardzo nas to cieszy, dlatego że Komisja proponuje, by w ramach tego celu można było realizować projekty, które obejmą wszystkie inne cele realizowane z uwzględnieniem specyfiki terytorialnej i wdrażane za pomocą instrumen- tów terytorialnych, m.in. tych, które Polska już z suk- cesem wykorzystuje, a więc Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych czy instrumentu o nazwie „Rozwój lokalny kierowany przez społeczność”.

To, na czym rządowi szczególnie zależy, i to podkreśla- my w naszym stanowisku, to to, żeby nowy cel terytorialny obejmował szeroki wachlarz możliwości, jeśli chodzi nie tylko o zakres interwencji, ale również o fundusze, o źró- dła finansowania. Przede wszystkim zależy nam tutaj na tym, żeby były to również środki Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Mamy z tym troszeczkę problemów. Polska ma bardzo dobre wyniki, jeśli chodzi o wskaźniki społeczne. Za chwilę koledzy będą pewnie o tym mówić. Potrzeby Polski w tym zakresie są relatywnie mniejsze i chcielibyśmy ten fundusz trochę przeformułować, tak żeby mógł on wspierać także części infrastrukturalne. To w takim najbardziej ogólnym zarysie. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą w tej sprawie także jest senator Sługocki. Bardzo proszę.

Senator Waldemar Sługocki:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Pani Naczelnik! Szanowni Państwo!

To rozporządzenie jest o tyle ważne, po tym ogólnym, które omówiliśmy, że z niego de facto...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę? A, to nie do mnie. Przepraszam, Panie Senatorze. Myślałem, że pan mówi coś do mnie. Proszę wybaczyć.

Ważne jest to, że do tej pory w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Funduszu Spójności bu- dowano największy program operacyjny w Polsce i zarazem w Unii Europejskiej – Program Operacyjny „Infrastruktura i środowisko”. W perspektywie 2007–2013 i 2014–2020 był to największy program w Unii Europejskiej, większy niż alokacje dla pojedynczych państw. Nie mówię o takich ma- łych państwach jak Łotwa, Litwa czy Estonia, ale o takich jak Czechy, Słowacja, Bułgaria i Rumunia. Te 2 fundusze stanowią o potencjale tego programu.

Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego także jest zasadniczym źródłem finansowania regionalnych progra- mów operacyjnych. Rozumiem, że w ministerstwie trwają już prace dotyczące architektury programów operacyjnych w ramach rozporządzeń, które omawiamy. Jak rozumiem, wciąż będą funkcjonowały regionalne programy opera- cyjne. Pytanie, czy dwu- czy jedno-... Jeśli dobrze zro- zumiałem wypowiedź pani naczelnik, a także w kontek-ście budowania pewnej korelacji pomiędzy Europejskim Funduszem Rozwoju Regionalnego a Europejskim Funduszem Społecznym Plus, dobrze byłoby pomyśleć, żeby one jednak były dwufunduszowe w perspektywie po roku 2021. Nie wiem. To tylko taka sugestia. Zastanawiam się nad tym i odnoszę się do tego z punktu widzenia wdro- żeniowego, z punktu widzenia ułatwień – naturalnie w tym kontekście o tym mówię – a także budowania pewnych korelacji i podejmowania wysiłków na rzecz modernizacji polskich województw, budowania pewnego cross-financin- gu, a także takiego innowacyjnego podejścia do podejmo- wanych przedsięwzięć.

W pełni zgadzam się z tym, o czym mówiła pani naczelnik. Nie wyobrażam sobie... Jakbyśmy dzisiaj wzięli pod uwagę alokację w Programie Operacyjnym „Infrastruktura i środowisko” czy też regionalne programy operacyjne... Wydatek na tabor kolejowy to jest istotny wydatek, może nawet trochę zbagatelizowany przez stronę polską, cho- ciaz o ile pamiętam... Ile tego było? Po 20 EZT-ów. Tak? Było 20 pendolino, 20 wybudował Newag ze Stadlerem i 20 bydgoska Pesa. Prawda? Ale jest także prowadzona modernizacja starego taboru, już wyeksploatowanego. To wszystko, co podjęliśmy w Polsce w ramach perspektyw z lat 2004–2020... Jak korzystamy na co dzień z taboru kolejowego, to każdy z nas widzi, że tam wciąż są ogromne deficyty. Wylimitowanie tego działania z perspektywy 2021–2027 będzie strasznie uciążliwe dla państwa pol- skiego i nie tylko.

Bezpieczeństwo energetyczne i kopaliny to kwestie oczywiste. Z punktu widzenia jednostek samorządu teryto- rialnego bardzo uciążliwe będzie wylimitowanie działania związanego ze składowaniem odpadów. Nie wyobrażam sobie... Tutaj mamy wiele... Ja nie rozumiem sygnałów Komisji Europejskiej. Proszę zobaczyć. Z jednej strony

mamy dzisiaj w Polsce poważną awanturę, jeżeli chodzi o składowanie odpadów, dzięki wysypiska i konsekwencje, implikacje związane ze środowiskiem i wymiarem społecznym, a z drugiej strony Komisja Europejska mówi: przepraszam, nie będziemy finansować tych zadań w perspektywie po roku 2021. To są jakieś fałszywe sygnały, które nie mają potwierdzenia w rzeczywistości. Jak rozumiem, Komisja Europejska przeprowadziła tu jakąś rzetelną diagnozę. Co prawda nie buduje żadnego nowego dokumentu strategicznego – rozumiem, że dla tej perspektywy także obowiązuje strategia „Europa 2020” – ale jakiś przegląd, chociażby w ramach dyskusji, którą pan minister tutaj prowadził, jakąś diagnozę dotyczącą poszczególnych państw członkowskich powinna przeprowadzić. Powinna być korelacja pomiędzy potencjałem poszczególnych państw a katalogiem inwestycji finansowanych w ramach poszczególnych funduszy europejskich. Zwłaszcza tutaj. Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego jest kluczowy z punktu widzenia modernizacji polskiej gospodarki.

Popieram to stanowisko. To trafne uwagi. Państwo niezwykle cennie je wyłapują, mają doświadczenie. To zespół, który para się tym od momentu stowarzyszenia Polski z Unią Europejską, i myślę, że robi to doskonale. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie. Pani Naczelnik? Panie Dyrektorze?

Proszę.

Dyrektor Departamentu Strategii Rozwoju w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Robert Dzierzgwą:

Może troszeczkę gwoli uzupełnienia.

My widzimy to, że Komisja Europejska przede wszystkim nie przygotowała dokumentu strategicznego na perspektywę do roku 2030. Każdorazowo w trakcie naszych spotkań pan minister powtarza to komisarzom czy dyrektorem generalnym, z którymi się spotykamy.

Kolejną kwestię zauważyliśmy przy negocjacjach dotyczących perspektywy 2014–2020, kiedy Komisja proponowała koncentrację tematyczną, którą teraz wdramy. Został ustanowiony minimalny poziom FS, czyli de facto została podwyższona alokacja dla Polski. Już w tamtym okresie widzieliśmy trendy demograficzne, widzieliśmy zmieniające się prognozy w zakresie rynku pracy, niemniej jednak Komisja Europejska potraktowała wszystkich równo, nie uwzględniając prognoz i mając na względzie tylko i wyłącznie skutki kryzysu ekonomicznego, który dotknął mocno Południe, oraz problemy z bezrobociem wśród młodych.

Apelowaliśmy... Miejmy nadzieję, że Komisja Europejska w trakcie negocjacji zróżnicuje poziomy dotyczące funduszy w alokacjach poszczególnych państw, szczególnie FS, ponieważ wiadomo, że to wszystko generuje później różnego rodzaju napięcia, w niektórych

miejscach zmniejsza popyt na środki, a generalnie podaż dobrej jakości projektów jest niewystarczająca. Będziemy to podkreślać w trakcie negocjacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Nie ma zgłoszeń do dyskusji.

Stwierdzam, że komisja popiera projekt z uwagami rządu.

Przechodzimy do punktu siódmego: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Dokument o sygnaturze COM(2018) 382.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Ponownie pan dyrektor. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Strategii Rozwoju w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Robert Dzierzgwą:

Panie Przewodniczący, pozwolę sobie oddać głos panu naczelnikowi Pawłowi Zdunowi z Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego.

Bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału Edukacji i Zdrowia w Departamencie Europejskiego Funduszu Społecznego w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Paweł Zdun:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Projekt, który został opublikowany 30 maja, dotyczący Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, w porównaniu z tym, co było w poprzedniej perspektywie, prezentuje bardzo istotne zmiany. Przede wszystkim widać w nim dążenie Komisji Europejskiej do tego, aby powiązać interwencje wymiaru społecznego z instrumentem, którym jest semestr europejski, i z zaleceniami, które z tego semestru płyną, oraz z europejskim filarem praw socjalnych, który w tej perspektywie w przypadku działań społecznych będzie pełnił funkcję dokumentu strategicznego. On będzie adekwatny dla działań o charakterze społecznym. To silne powiązanie z europejskim filarem praw socjalnych jest wyrażane m.in. przez zapisy koncentracji tematycznej w projekcie rozporządzenia dla EFS+, który wskazuje, że minimum 25% środków powinno być przeznaczane na działania związane z celami służącymi włączeniu społecznemu.

Warto zwrócić uwagę – jest to kierunek dobrze oceniany w ramach polskiego stanowiska – na to, że EFS+ będzie skupiał pod swoją nazwą i w swoich działaniach rozproszone do tej pory różne instrumenty, takie jak Europejski Fundusz Społeczny, inicjatywę na rzecz osób młodych,

Europejski Fundusz Pomocy Najbardziej Potrzebującym, europejski program na rzecz zatrudnienia i innowacji społecznych oraz program „Zdrowie”. Zakładamy, że przyczyni się to do lepszego wdrażania i uspołnienienia zasad. Widzimy tu jednak potrzebę dalszej harmonizacji zasad funkcjonowania poszczególnych instrumentów skupionych w ramach EFS+.

Fundusz ten nadal ma być głównym narzędziem służącym zwiększeniu spójności społecznej i gospodarczej. Będzie on odpowiadał na wyzwania rynku pracy oraz wyzwania społeczne i stymulował zrównoważony rozwój gospodarczy przez inwestowanie w kapitał ludzki. Warto tutaj zaznaczyć, że bardzo podkreślanym celem jest tu też dalsze wspomaganie osób w znajdowaniu lepszych miejsc pracy i w lepszym odnajdywaniu się na rynku pracy. Duży nacisk będzie położony w szczególności na osoby młode. Odzwierciedleniem tego są przepisy dotyczące koncentracji tematycznej. Jeżeli polskie regiony będą spełniały warunki... Jeżeli poziom młodych osób niepracujących będzie przewyższał średnią unijną, to ta koncentracja będzie miała zastosowanie. Tutaj 10% środków funduszu w zarządzaniu dzielonym powinno być przeznaczane właśnie na wspieranie osób młodych.

Dostrzegalne jest tu bardzo duże powiązanie z semestrem europejskim. Tutaj również Komisja zwraca uwagę na to, że odpowiednie środki w ramach funduszu powinny być przeznaczane na realizację zaleceń w tym zakresie. Będzie zatem możliwe wspieranie reform krajowych w obszarach o kluczowym znaczeniu dla europejskiej gospodarki, takich jak polityki rynku pracy, zatrudnianie młodzieży, modernizacja kształcenia i szkolenia zawodowego, system opieki społecznej i zdrowotnej.

EFS+ będzie również dopuszczał, tak jak jest obecnie, możliwość wsparcia w obszarze innowacji społecznych. Dodatkowym elementem będzie możliwość finansowania tzw. eksperymentów społecznych, które na mniejszą skalę mają testować nowatorskie rozwiązania. Jest również przewidywana możliwość realizacji działań w ramach współpracy ponadnarodowej, ale widzimy tutaj pewne ograniczenie. Jest to możliwe w tej chwili pod zarządzaniem bezpośrednim Komisji Europejskiej, a nie w ramach środków, które są w zarządzaniu dzielonym. W tej sytuacji będzie to z pewnością dużym ograniczeniem, jeśli chodzi o działania, które były do tej pory podejmowane.

W polskim stanowisku pozytywnie oceniamy skutki społeczne i gospodarcze tego funduszu. Będzie miał on bardzo istotny wpływ na sytuację społeczno-gospodarczą w Polsce. W przypadku oceny skutków finansowych możemy na razie mówić o ogólnej alokacji przeznaczonej na ten fundusz – ponad 102 miliardy euro w skali Europy. Trudno jest w tej chwili przesądzić o konkretnych przydziałach dla Polski, choć wydaje się, że w przypadku Europejskiego Funduszu Społecznego Plus alokacja, która będzie przypadała Polsce, nie powinna być zbyt mocno uszczuplona.

Na pewno niepokojące z naszego punktu widzenia – to już było podkreślane – jest zmniejszenie poziomu współfinansowania do 70%. Jest to istotne w kontekście projektów Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, które w większości bądź w znacznej mierze będą realizowane m.in. przez organizacje pozarządowe, które nie mają potencjału do

zagwarantowania środków własnych. To na pewno będzie mogło stanowić utrudnienia we wdrażaniu funduszu, jeżeli te pułapy byłyby utrzymane.

Patrząc na ogólny zakres rozporządzenia, widząc uproszczenia i zintegrowanie wielu instrumentów w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, oceniamy tę propozycję ogólnie pozytywnie. Stanowisko rządu przewiduje również bardzo ważne kwestie, które szczegółowo będą poruszane w dalszych negocjacjach z Komisją. Ja może wymienię tylko kilka najważniejszych, które są zawarte w stanowisku.

Pierwszą rzeczą jest dążenie do uspołnienienia zasad pomiędzy instrumentami, które będą funkcjonowały w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Chodzi o to, aby system wdrażania rzeczywiście był uproszczony i przyjazny dla beneficjentów. Akceptujemy tu powiązanie z europejskim filarem praw socjalnych, ponieważ ma on bardzo szeroki zakres. Będziemy jednak zwracać uwagę na to, aby zbyt powiązanie EFS+ z filarem nie zawężyło interwencji i możliwości finansowania działań, które byłyby możliwe do realizacji w ramach funduszu. W przypadku połączenia z zaleceniami wynikającymi z semestru europejskiego i z CSR-ami będziemy dążyli do tego, aby nie nastąpiło tutaj zbyt mocne ukierunkowanie na te działania i aby możliwe było wspieranie w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Plus również dodatkowych działań, które nie są bezpośrednio związane z zaleceniami, a są niezwykle istotne ze względu na sytuację społeczno-gospodarczą w Polsce.

W związku z zakresem Europejskiego Funduszu Społecznego, z propozycją, która została przedstawiona, i ograniczeniem zakresu wsparcia, wyłączeniem z niego odpowiednika jedenastego celu tematycznego, który był ukierunkowany na wsparcie tzw. obszaru dobrego rządzenia, czyli administracji samorządowej, administracji rządowej w celu zwiększenia jej potencjału, będziemy opowiadali się za rozszerzeniem zakresu Europejskiego Funduszu Społecznego Plus albo, jeżeli propozycja takiego scenariusza nie będzie przechodziła, zagwarantowania możliwości wsparcia grup docelowych z administracji publicznej i z administracji samorządowej. Mamy tutaj świadomość, że równoległe do europejskiego funduszu powstaje inicjatywa dotycząca wspierania reform strukturalnych, więc może być to utrudnione, ale w dalszym pracach będziemy tę kwestię podkreślać.

Bardzo istotnym elementem, który jest podkreślany w naszym stanowisku i jest związany z rozporządzeniem ogólnym, jest obecny brak możliwości realizowania tzw. projektów parasolowych, czyli możliwości przekazywania środków za pośrednictwem projektodawcy do grup docelowych, np. osób, które zakładają działalność gospodarczą. W obliczu obecnych zapisów rozporządzenia działanie takiego mechanizmu nie jest możliwe. Oznaczałoby to konieczność realizowania być może kilku tysięcy projektów, w których uznawano by za beneficjenta osobę, która bezpośrednio otrzymuje środki, np. na podjęcie działalności gospodarczej.

Jeśli chodzi o powiązanie z celem politycznym „Bardziej socjalna Europa” i z europejskim filarem praw socjalnych – tutaj mieliśmy już pewną dyskusję – będziemy dążyć do

tego, aby w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Plus można było realizować również działania związane z niezbędnym komponentem infrastrukturalnym, realizującym cele społeczne. Chodzi o to, żeby nie było takiej sytuacji, w której musielibyśmy dzielić interwencje pomiędzy dwa projekty finansowane z różnych źródeł. Chcielibyśmy używać tutaj jak największą elastyczność.

W zakresie poziomu obniżonego współfinansowania będziemy, tak jak powiedziałem wcześniej, zgłaszali postulaty jego zwiększenia. Jest to oczywiście związane ze stanowiskiem do rozporządzenia ogólnego. Jeśli chodzi o wątek dotyczący zasady n+2 w przypadku wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego, to jest to negatywne rozwiązanie, co wyrażamy w stanowisku rządu. Gdyby scenariusz powrotu do zasady n+3 nie był możliwy, będziemy wnioskowali o to, by zobowiązania na pierwsze lata uruchamiania funduszu były zmniejszane, aby przeciwdziałać ryzyku utracenia środków.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na to, że w ramach stanowiska rządu podkreślamy konieczność i możliwości zaangażowania Europejskiego Funduszu Społecznego Plus do realizacji działań w ramach celu terytorialnego, o którym była już mowa.

To są najważniejsze postulaty zawarte w stanowisku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą w tej sprawie jest pan senator Majer.

Senator Ryszard Majer:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pan naczelnik bardzo szczegółowo przedstawił stanowisko rządu. Za naszymi analitykami proponuję poprzeć to stanowisko.

Europejski Fundusz Społeczny jest rzeczywiście jednym z największych funduszy, który gwarantuje rozwój kapitału społecznego w krajach Unii Europejskiej. Nieustannie próbuje się go modelować. Rzeczywiście proponowane zapisy mogą być dla nas niekorzystne, co w stanowisku, które pan naczelnik przedstawił, wybrzmiało. Widzimy to również w dokumentach. Będziemy trzymać kciuki, żeby w ramach negocjacji rząd wynegocjował rozwiązania, które będą najlepsze dla naszych mieszkańców.

Zwróć jeszcze uwagę na fakt, że w tym dokumencie rząd polski wskazuje na to, że w zakresie dotyczącym instrumentów wsparcia nie został wystarczająco wyraźnie wyeksponowany problem starzejącego się społeczeństwa Unii Europejskiej w kontekście zatrudnienia. To jest ważny element dotyczący nie tylko Polski, która jest krajem dynamicznie starzejącym się, ale również innych krajów europejskich, w których to starzenie bardzo postępuje.

Z uwagi na czas – o godzinie 14.00 mamy spotkanie klubu – ograniczę swoje wystąpienie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie ma zgłoszeń.

Stwierdzam, że komisja popiera projekt z uwagami rządu.

Przechodzimy do punktu ósmego: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie przepisów szczegółowych dotyczących celu „Europejska współpraca terytorialna” wspieranego w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz instrumentów finansowania zewnętrznego. Dokument o sygnaturze COM(2018) 374.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Proszę, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Strategii Rozwoju w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Robert Dzierzgwą:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przekażę głos pani dyrektor Magdalenie Bednarczyk-Sokół, która zreferuje nasze stanowisko. Dziękuję.

Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy Terytorialnej w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Magdalena Bednarczyk-Sokół:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Izbo!

Postaram się poruszyć w moim wystąpieniu najważniejsze, najistotniejsze kwestie z zakresu celu drugiego. Polityka spójności posiada drugi cel, który w sposób szczególny jest poświęcony regionom przygranicznym. To są obszary, które wymagają dodatkowej interwencji, szczególnego uwzględnienia z uwagi na społeczności, które funkcjonują na granicach.

Samo rozporządzenie odbieramy – i tak chcemy je traktować – jako krok w pozytywnym, dobrym kierunku. Mamy oddzielne rozporządzenie poświęcone sprawom programów współpracy terytorialnej. Zauważamy szereg uproszczeń, które znalazły się w tym rozporządzeniu. Jest to odpowiedź na wiele naszych postulatów, które zgłaszaliśmy w trakcie wdrażania kilku perspektyw. Jednakże jest kilka kwestii, które uważamy za bardzo problematyczne. Uczestniczymy w dyskusjach, w których europejska wartość dodana jest bardzo mocno identyfikowana z naszymi programami. Rozwijanie obszarów przygranicznych stanowi esencję Europy bez granic. I ponieważ granice nadal są dość dużymi barierami mentalnymi, geograficznymi, językowymi i kulturowymi, te obszary w szczególności wymagają kolejnych interwencji. W związku z tym z żalem przyjmujemy propozycję Komisji co do redukcji budżetu. Zauważamy redukcję budżetu, jeśli chodzi o ten cel. Na kolejną perspektywę Komisja proponuje 8 miliardów 430 milionów. Wobec 8,9 miliarda w tej perspektywie

na całość środków w Unii Europejskiej jest to stanowczo za mało. My oczekiwaliśmy raczej zwiększenia niż zmniejszenia budżetu.

Zestawiając to z obniżonym poziomem dofinansowania, który będzie dotyczył również naszych programów, odbieramy to jako bardzo negatywny sygnał. Te programy, projekty wymagają od naszych beneficjentów wzmocnionych wysiłków związanych z podejmowaniem współpracy z partnerami z zagranicy. Są to wysiłki pokonywania barier językowych i wspólnej pracy nad projektem. Zbyt niski poziom dofinansowania będzie stanowił bardzo dużą barierę, jeśli chodzi o aktywność naszych beneficjentów w tych programach. Dlatego też na wszystkich forach będziemy sygnalizować, że ten poziom nas wysoce nie satysfakcjonuje.

Jeśli chodzi o wymiary współpracy, to jest ona prowadzona w kilku wymiarach. Mamy programy, które są poświęcone wyłącznie granicy i dotyczą obszarów przygranicznych. Jest prowadzona współpraca transgraniczna, ponadnarodowa, która obejmuje większe obszary geograficzne. Jest też współpraca, którą mogą podejmować regiony ze wszystkim regionami w całej Unii Europejskiej. Te komponenty zostały utrzymane.

Komisja zaproponowała rozbudowanie tych komponentów o 2 nowe, przy czym jest 1 komponent, który dotyczy najbardziej oddalonych regionów. On nie dotyczy Polski, bo jest to możliwość współpracy adresowana do obszarów zamorskich, byłych kolonii. I to Polski bezpośrednio nie dotyczy.

Pojawia się też zupełnie nowy komponent – innowacyjne inwestycje. Ten komponent nie podoba nam się z dwóch względów. Przede wszystkim została tutaj alokowana bardzo duża ilość środków finansowych. Na dodatek jest to komponent, który Komisja chce zostawić jako element zarządzania bezpośredniego, czyli tak naprawdę nie będzie tutaj możliwości wpływania na to, jakie projekty będą wybierane. Decyzje będą podejmowane na poziomie Komisji. Zestawiając to z ograniczonym budżetem na programy, zestawiając to z dużo niższymi kwotami przeznaczonymi bezpośrednio na programy transgraniczne, czyli tak naprawdę kluczowe z punktu widzenia... Teraz na te programy będzie tylko 50% alokacji wobec ponad 70%, które mieliśmy w obecnej perspektywie. Zestawiamy to z nowym komponentem i wydaje nam się, że powinniśmy tutaj mocno postulować, by odwrócić tę tendencję.

To, co jest pozytywne, to fakt, że w końcu udało się przebić z postulatami, aby programy na granicach zewnętrznych, czyli na obszarze Polski Wschodniej, były włączone do jednego rozporządzenia, tak aby nasi beneficjenci mieli te same podstawy prawne. To jest coś, co spełnia polskie postulaty. Dzięki temu krokowi uda się uprościć, ujednolicić zasady wdrażania zarówno w programach na granicach wewnętrznych Unii Europejskiej, jak i na zewnętrznych.

Będziemy też popierać koncentracje tematyczne. Widać duże skupienie środków wokół kluczowych obszarów. Uważamy, że jest to pozytywne. Widzimy silniejsze powiązanie programów ze strategiami makroregionalnymi. Jest to dla nas przekonujący argument.

To, co nam się nie podoba, to nowy kształt programów transgranicznych, z których będą wyłączone programy morskie. Granica morska została zupełnie inaczej potrak-

towana. Jest to coś, co, w naszym odczuciu, będzie miało negatywne skutki dla tych regionów, których jedyną granicą jest morze. Myślę tutaj o województwie pomorskim i o dużej części województwa zachodniopomorskiego. Do tej pory te regiony mogły współpracować, i bardzo doceniały możliwość współpracy, z krajami, z którymi sąsiadują przez morze, czyli z północnym landem Niemiec, z Danią, z wyspą Bornholm, z południową częścią Szwecji i z Litwą. Jeżeli te przepisy zostaną takie, jakie są, nie będzie już takiej możliwości. Komisja każe nam skoncentrować się wokół bardziej strategicznej wizji, wokół całego Morza Bałtyckiego, a nie widzieć tylko pas graniczny. To nam się bardzo nie podoba, dlatego że ta współpraca nabrała naprawdę dużo większego wymiaru. Relacje, które powstały w wyniku współpracy w naszym programie, zaowocowały. Jest tam jeszcze bardzo dużo do zrobienia, więc będziemy chcieli mocno powalczyć o to, aby w tym zakresie nie było tak daleko idących zmian.

To, co traktujemy jako pozytywne, to uwzględnienie w naszych programach możliwości realizowania projektów parasolowych. Rozumiemy tutaj kolegów, którzy ubolewają nad tym, że tego instrumentu nie będą mogli wdrażać w swoich programach. My mamy to zabezpieczone. Postulat, który wielokrotnie zgłaszaliśmy Komisji, jest taki, że nasze programy wymagają szczególnego potraktowania, możliwości wdrażania projektów parasolowych. Jednakże to, co zaproponowała Komisja, wzbudza kontrowersje i wątpliwości, ponieważ Komisja narzuciła, że beneficjentem funduszu małych projektów musi być podmiot, który będzie miał osobowość transgraniczną. To jest coś, co odczytujemy jako barierę, ponieważ podmioty, które dotychczas wdrażały projekty, nie mają takiej osobowości. Osobowość taką posiadają odpowiednie części stowarzyszeń, ale całe stowarzyszenia nie mają takiej osobowości prawnej. Rozporządzenie w tym momencie niejako ogranicza beneficjentów do takiej formy prawnej. Będziemy się starali to jeszcze negocjować.

Widzimy dużo uproszczeń, co nam bardzo odpowiada. Musieliśmy zestawiać procedury wdrożeniowe, przepisy prawne z różnych państw. Widzimy, że teraz będziemy mogli zastosować na szerszą skalę metody uproszczone. Bardzo nam się to podoba. Mamy już szereg doświadczeń w tym zakresie. Widzimy też, że Komisja bardzo mocno upraszcza szczegółowe rozwiązania, które wcześniej wymagały głębokiego monitorowania tego, jak są ponoszone wydatki. Musieliśmy liczyć, czy wydatki są ponoszone na obszarze wsparcia czy poza obszarem wsparcia. To w tym momencie znika i będziemy to bardzo popierać.

To, co będzie wymagało jeszcze jakiegoś wyjaśnienia, to zmiana w obszarze systemu zarządzania i kontroli. Komisja chce zrobić krok naprzód i przekazać instytucji zarządzającej, która jest po jednej stronie granicy, całą kompetencję związaną z systemem zarządzania i kontroli, co przy utrzymaniu wymogów sprawdzania przepisów krajowych może być trochę problematyczne. Będziemy o to pytać i wyjaśniać z Komisją, czy na pewno powinniśmy pójść w takim bardzo restrykcyjnym kierunku.

W naszych programach widzimy zwiększenie zaliczek w stosunku do programów regionalnych czy krajowych. Będziemy mogli otrzymywać 1% rocznie, ale w związ-

ku z koniecznością zapewnienia finansowania w naszych programach jest to daleko niewystarczające. Tak więc będziemy mieć też postulat, aby poprawić finansowanie w naszych programach.

Z najważniejszych kwestii to tyle. Ogólnie rzecz biorąc, pozytywnie odbieramy te propozycje, ale mamy zastrzeżenia co do kwestii, które – tak uważamy – będą stanowiły bardzo dużą barierę administracyjną czy to dla nas, czy to dla naszych beneficjentów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą w tej sprawie jest także senator Sługocki.

Bardzo proszę.

Senator Waldemar Sługocki:

Dziękuję bardzo.

Muszę przyznać, że jest to dla mnie wyjątkowe posiedzenie komisji. Bardzo dużo mogę mówić, z czego oczywiście się cieszę.

Bardzo dziękuję pani dyrektor. Dziękuję panu przewodniczącemu za udzielenie głosu.

Chcę się podzielić kilkoma refleksjami. Generalna ocena stanowiska rządu jest jak najbardziej pozytywna. Pani dyrektor ma bogate i pozytywne doświadczenia w tej materii, o czym wspominała.

Oczywiście w tej perspektywie europejska współpraca terytorialna jest celem drugim, wcześniej była trzecim, a powstała w perspektywie 2007–2013. Wcześniej realizowaliśmy inicjatywy wspólnotowe. Jedną z nich była inicjatywa wspólnotowa Interreg III A, B i C. Komponenty europejskiej współpracy terytorialnej będą także realizowane w tej perspektywie. To niezwykle ważne narzędzie z punktu widzenia... Zapisałem sobie cytat, bo bardzo ładnie pani dyrektor to ujęła: esencja Europy bez granic. Dokładnie tak. Bardzo mi się to podoba. Będę używał tego określenia.

W tym kontekście zacznę od, wydawałoby się, najmniejszej sprawy, czyli od projektów parasolowych, de facto najmniejszych projektów realizowanych od 1990 r., od momentu uruchomienia programu Phare i utworzenia pierwszego euroregionu w Polsce, Euroregionu „Nysa”. Potem, w 1991 r. był Euroregion „Sprewa – Nysa – Bóbr”. Powstały też euroregiony „Pro Europa Viadrina” i „Pomerania”. One są na granicy polsko-niemieckiej. Mamy tam bardzo bogate i pozytywne doświadczenia we współpracy w ramach małych projektów euroregionalnych. Jak słyszymy, będą one dalej kontynuowane, pod warunkiem że uda się przekonać Komisję co do tego, aby podmiot miał osobowość transgraniczną. Ale nie tylko to jest niezwykle trudne z punktu widzenia instytucjonalnego. Chodzi tu także o wykorzystanie potencjału, który wypracowały euroregiony na przestrzeni minionych lat. Myślę, że pani dyrektor się ze mną zgodzi. Trudno byłoby zrezygnować z tych bardzo bogatych, pozytywnych doświadczeń. To jest bardzo niepokojące.

Drugi element, który mnie szalenie niepokoi, to współpraca w obszarze Morza Bałtyckiego. No nie wyobrażam sobie, i to nie tylko z perspektywy tego podejścia... Takie

kompleksowe, całościowe podejście z punktu widzenia Komisji być może byłoby słuszne. Ale co będzie z dotychczas realizowanymi projektami w basenie Morza Bałtyckiego? Musimy mieć świadomość, że mamy pewien bagaż niezwykle pozytywnych doświadczeń. Gros beneficjentów liczyło na to, że w perspektywie po roku 2020 będą dalej realizować projekty w ramach współpracy multilateralnej, tak jak mówiła pani dyrektor. Są to Polacy, Niemcy, Duńczycy i Szwedzi. Tego typu podejście wyeliminuje możliwość kontynuowania współpracy wielostronnej. To jest szalenie niepokojące, ale wierzę też w to, że Komisja Europejska jednak da się przekonać. Liczyłbym tutaj także na pozytywne stanowisko naszych partnerów, koleżanek i kolegów z Niemiec, Danii i Szwecji, którzy od lat partycypują w realizacji tych projektów.

Są oczywiście takie elementy, o których mówiła pani dyrektor i które cieszą. Mam nadzieję, że przede wszystkim uda się... Jest pewien dysonans w tym, co proponuje Komisja Europejska. Tak jest de facto od zawsze. O ile inicjatywy wspólnotowe miały charakter dodatkowy w odniesieniu do celów polityki spójności, a było ich wcześniej, w latach 1989–1993–2007... Wydawało mi się, że skoro w perspektywie 2007–2013 Komisja Europejska podniosła współpracę terytorialną do rangi celu, to w ślad za tym – to by było logiczne, bo to był ważny element kreowania polityki spójności – zwiększy się budżet. Okazuje się jednak, że budżet na realizację europejskiej współpracy terytorialnej w tych 3 komponentach sukcesywnie maleje. Do tego Komisja Europejska, w mojej ocenie...

(Rozmowy na sali)

Panie Przewodniczący, panowie senatorowie chyba się nie zgadzają, bo stale dyskutują. Rozumiem, że to wzbudza w nich jakieś emocje.

Komisja dokłada nowe zadania i stawia wyzwania nie na miarę tego szczątkowego funduszu, części Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Bo musimy mieć świadomość, że europejska współpraca terytorialna jest finansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Mówimy o innowacyjności itd., itd. To wszystko będzie niezwykle trudno osiągnąć przy budżecie 8 miliardów 430 milionów. W mojej ocenie warto to zrewidować i jednak ograniczyć się...

Nie obrazili się panowie na mnie, mam nadzieję. Przeszkadzało mi to, dlatego zwróciłem uwagę w taki sposób.

Mam nadzieję, że... Chyba nie ma żadnych szans w zakresie finansów. Państwo chyba będziecie to wiedzieli. Zadam takie pytanie pani dyrektor. Czy są szanse, żeby alokacja nieco się tu zwiększyła, chociażby do poziomu 8 miliardów 900 milionów, jak miało to miejsce w poprzedniej perspektywie? Wierzę w to, że Morze Bałtyckie wróci jednak do... Wyrażam taką nadzieję.

To tyle. Oczywiście popieram stanowisko rządu. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę. Pan dyrektor.

**Dyrektor
Departamentu Strategii Rozwoju
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju
Robert Dzierzgwa:**

Ja tylko gwoli uzupełnienia. Pan senator pytał o WRF i o inne możliwości. Powiem tak. Wiadomo, że ramy finansowe... Ta propozycja jest propozycją wyjściową. Po analizie struktury budżetu zdajemy sobie sprawę z tego, że jest tu pokazanych wiele nowych linii, nowych instrumentów, które kwestionuje wiele państw. Państwa kwestionują w ogóle potrzebę istnienia takich linii, a chodzi tu, powiedzmy, o miliardy euro. Zapewne w trakcie negocjacji... Jak wiemy, kwota wyjściowa po stronie zobowiązań często spada, bo wiadomo, że jest tu też interes płatników netto. Oni chcą płacić mniej, a beneficjenci chcą mieć większe pieniądze. Wiadomo, że to się kończy na niższym poziomie. Propozycja w zakresie całych ram finansowych to jest 1,11% DNB. Podejrzewam, że to może się skończyć na 1,05%, a może na 1 punkcie procentowym, dlatego że niektórzy płatnicy netto – nie będę ich tutaj na razie wymieniał, ponieważ to może się zmienić – mówią, że nie do zaakceptowania jest dla nich propozycja WRF powyżej 1%. Jest kilku takich płatników netto.

Zapewne wszelkie ruchy dotyczące alokacji są możliwe jedynie w ramach zaproponowanych linii budżetowych. Czyli zmiana struktury może nastąpić między headingami bądź też w ramach headingu, jeżeli w ogóle takowa nastąpi. Ale wiadomo, że jest to kwestia związana z negocjacjami i przyszłymi prezydenturami. Wiemy, że negocjacje się przedłużą pomimo kalendarza, który zaproponował pan komisarz Oettinger, bo raczej jest, powiedzmy sobie szczerze, mało realne, abyśmy zakończyli negocjacje w maju przyszłego roku, przed wyborami do Parlamentu Europejskiego czy też ze starą Komisją. Zdajemy sobie sprawę, że negocjacje będą troszkę dłużej trwały. Tak to wygląda. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

(*Senator Waldemar Ślugocki: Jeszcze tylko pytanie...*)

(*Głos z sali: My musimy wyjść o godzinie 14.00.*)

Dlaczego?

(*Głos z sali: Bo mamy mieć...*)

Mamy posiedzenie klubu.

(*Senator Waldemar Ślugocki: Ja krótko...*)

Proszę.

Senator Waldemar Ślugocki:

Jest taka jedna kwestia, Panie Dyrektorze. Negocjacje chyba zbyt późno się rozpoczęły. Porównując to wszystko z tym, co było w poprzedniej perspektywie, stwierdzam, że negocjacje WRF w tej perspektywie chyba nieco później się rozpoczęły. W perspektywie 2007–2013, w czasach polskiej prezydentury, może były nieco wcześniej, w innym momencie były, ale to może niespecjalnie...

Pytanie jest następujące. W poprzedniej perspektywie... Inaczej. Przed przyjęciem WRF przez Komisję Europejską i Parlament Europejski... Polska przygotowała się do tego

bardzo rzetelnie. Pokazaliśmy, jak istotny wpływ ma budżet Unii Europejskiej na politykę spójności, na rozwój państwa europejskiego, a także w jaki sposób to wszystko implikuje rozwój Unii Europejskiej. Przygotowano raporty, w których pokazywano, w jaki sposób państwa członkowskie partycypują w realizacji inwestycji i jak gdyby konsumpcji interwencji europejskiej. I to per saldo przekonało. To i wiele innych elementów. Czy dzisiaj jest... Nie chcę używać politycznej metafory. Czy jest światełko w tunelu, szansa na to, żeby zbudować argumentację, która przekona państwa płatników? Bo one de facto też korzystają z procesu integracji europejskiej. Jakie rząd ma dzisiaj plany w tym zakresie? Dziękuję.

**Dyrektor
Departamentu Strategii Rozwoju
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju
Robert Dzierzgwa:**

Odpowiem krótko, bo widzę, że troszeczkę czas nas goni.

Powiem tak. My jako departament kontynuujemy prace nad analizami, które pokazują ogólne korzyści. Grupa V4 też je pokazuje. Mamy przygotowany wspólnie z Węgrami raport, który pokazuje, w jaki sposób państwa zachodnie korzystają z wydawania środków w ramach polityki spójności i w ramach grupy V4. Takie raporty pokazujemy. Każdorazowo przekonujemy o tym zarówno Komisję, jak i naszych przedstawicieli z innych państw członkowskich w ramach rozmów bilateralnych. Podejmujemy temat tego, jak gospodarka poszczególnych państw członkowskich korzysta na dodatkowym eksporcie. To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Nie ma dalszych zgłoszeń.

Stwierdzam, że komisja poparła projekt z uwagami rządu.

Na prośbę pana ministra Warchoła proponuję, żebyśmy teraz rozpatrzyli punkt trzynasty. Podobno jest krótki.

Punkt dotyczy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego program „Wymiar Sprawiedliwości”. Dokument o sygnaturze COM(2018) 384.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Panie Ministrze, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marcin Warchoła:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Projekt ten jest częścią rozporządzenia ustanawiającego program „Wymiar Sprawiedliwości”. Wchodzi to w skład funduszu „Sprawiedliwość, Prawa i Wartości”. Program ma na celu finansowanie projektów dotyczących wspierania rozwoju europejskiej przestrzeni sprawiedliwości.

Oddałbym może głos panu dyrektorowi Darkowskiemu, który powie w tej kwestii dwa słowa. Nie ma sensu się tu więcej rozwijać.

Przewodniczący Marek Rocki:

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Tomasz Darkowski:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

To jest tak naprawdę kontynuacja projektu czy programu, który obowiązuje obecnie. Nie jest to jakiś wielki projekt. Na program, który ma być realizowany w latach 2021–2027, jest ok. 300 milionów euro. Tak naprawdę są to programy, do których aplikują instytucje. Składają projekty i wygrywają konkursy. Co do zasady te pieniądze są wykorzystywane na szkolenia dla sędziów. Może poza nadmierną władzą Komisji, która jest przewidziana w tym projekcie, nie budzi on jakichś szczególnych wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą w tej sprawie jest pan senator Obremski. Bardzo proszę.

Senator Jarosław Obremski:

Zgodnie z sugestiami rządowymi, zwracam tylko uwagę na to, że 25% wzrostu w ramach tej kwoty jest przeznaczony na administrację w Brukseli. Podaję to jako przykład tego, w którą stronę idziemy.

Przewodniczący Marek Rocki:

Rozumiem, że sugestia pana senatora jest taka, żebyśmy poparli projekt z uwagami rządu.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos w tej sprawie? Nie.

Stwierdzam, że komisja poparła projekt z uwagami rządu.

Przystępujemy do łącznego rozpatrywania punktu dziewiątego, dziesiątego i jedenastego.

Są to: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego Fundusz Azylu i Migracji – dokument o sygnaturze COM(2018) 471; wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego Fundusz Bezpieczeństwa Wewnętrznego – dokument o sygnaturze COM(2018) 472; wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego, w ramach Funduszu Zintegrowanego Zarządzania Granicami, instrument wsparcia finansowego na rzecz zarządzania granicami i wiz – dokument o sygnaturze COM(2018) 473.

Projekty stanowisk Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 artykułu komisja może wyrazić opinię o projektach aktów ustawodawczych.

Poproszę przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, pana dyrektora Macieja Kaczorowskiego, o przedstawienie projektów stanowisk.

Dyrektor Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Kaczorowski:

Szanowny Panie Przewodniczący, dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

Szanowni Państwo Senatorowie! Szanowni Państwo!

Bardzo dziękuję za możliwość wypowiedzenia się na temat tych 3 rozporządzeń w jednej wypowiedzi. Wszystkie te 3 rozporządzenia dotyczą europejskich funduszy spraw wewnętrznych. Chodzi tu właściwie o kontynuację działania obecnych europejskich funduszy spraw wewnętrznych. Przypomnę, że jest to Fundusz Azylu, Migracji i Integracji oraz Fundusz Bezpieczeństwa Wewnętrznego podzielony na 2 instrumenty finansowe. Instrument pierwszy związany jest ze wsparciem sił policyjnych, a drugi dotyczy granic oraz wiz.

To, na co bym chciał zwrócić uwagę w pierwszej kolejności, to jest wydzielenie działań dotyczących integracji z poprzedniego funduszu – w tej chwili mamy Fundusz Migracji i Azylu – oraz utworzenie nowego Funduszu Zintegrowanego Zarządzania Granicami, w skład którego weszły 2 instrumenty. O jednym z tych instrumentów będę mówił, o instrumencie dotyczącym zintegrowanego zarządzania granicami. Drugi instrument to jest instrument związany z działaniami służb celnych.

Proszę państwa, przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że rząd polski popiera w całości wszystkie 3 wnioski dotyczące rozporządzeń. To, na co należy zwrócić szczególną uwagę, to wzrost środków, które Komisja Europejska przeznacza na wszystkie 3 fundusze. W przypadku Funduszu Azylu i Migracji jest to wzrost z 3 miliardów do ponad 10 miliardów euro. Oczywiście mówię tu o wszystkich państwach członkowskich. W przypadku Funduszu Zintegrowanego Zarządzania Granicami, czyli instrumentu dotyczącego zarządzania granicami, jest to wzrost z 2,8 miliarda do 8 miliardów euro. W przypadku Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, czyli obecnego komponentu policyjnego, jest to wzrost z 1 miliarda do 2,5 miliardów euro. To świadczy o tym, że Komisja priorytetowo traktuje sprawy związane z migracją, z azylem, z zapewnieniem bezpieczeństwa wewnętrznego oraz z ochroną granic zewnętrznych UE. To oczywiście spotyka się z pozytywną oceną rządu.

Może powiem teraz po kolei o tych 3 funduszach. Zacznę od Funduszu Azylu i Migracji. Polska oczywiście popiera nadanie priorytetowego charakteru temu funduszowi i wzrost środków na jego realizację. Oczywiście będziemy podtrzymywać swój sprzeciw, jeśli pojawią się

jakiegokolwiek zapisy odnoszące się do mechanizmu przymusowej relokacji migrantów. Polska popiera działania, które są podejmowane w ramach dobrowolnego podejścia do tej sprawy, do tego tematu.

Ogólnie wszystkie 3 rozporządzenia oceniamy pozytywnie, choć do każdego z tych rozporządzeń rząd polski zgłosił drobne uwagi. Przede wszystkim w przypadku Funduszu Azylu i Migracji należy zwrócić uwagę na to, że podział finansowania programów objętych zarządzaniem dzielonym uzależniony jest od niejasnych i trudnych do przewidzenia kryteriów. Mowa tutaj o danych statystycznych opracowywanych przez Eurostat, obejmujących 3 lata poprzedzające rozpoczęcie stosowania rozporządzenia. Taki podział wydaje się na chwilę obecną nie dość precyzyjny i może nie odzwierciedlać wskazanych w uzasadnieniu wniosków potrzeb i obciążeń poszczególnych państw, ponieważ odnosić się będzie do okresu poprzedzającego stosowanie rozporządzenia.

Pozytywnie oceniamy wsparcie w ramach funduszu Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej oraz przekształcenie Europejskiego Urzędu Wsparcia w dziedzinie Azylu (EASO) w Agencję Unii Europejskiej ds. Azylu. Będziemy jednak zwracać uwagę na to, że agencja dostaje zbyt szerokie kompetencje. Przede wszystkim będzie mogła w ramach tego funduszu podejmować działania z własnej inicjatywy na terytorium państwa członkowskiego bez konieczności uzyskania jego zgody. Na to oczywiście nie będziemy się zgadzać.

Kolejną sprawą jest ograniczenie elastyczności państw członkowskich w reagowaniu na bieżące potrzeby. Dotyczy to podziału środków w poszczególnych obszarach dotyczących azylu i legalnej migracji oraz przeciwdziałania nielegalnej migracji. Chcielibyśmy mieć tutaj większą swobodę w alokowaniu środków na dane cele.

Kolejna z uwag dotyczy faktu, że Komisja ustaliła podział na działania dzielone i działania bezpośrednio finansowane przez Komisję w stosunku 60% do 40%. 60% będzie na działania dzielone, czyli te, które mogą być realizowane przez państwa członkowskie, a 40% – przez Komisję. Chcielibyśmy jednak pracować nad tym, aby ten odsetek był dosyć mniejszy, gdyż państwa członkowskie najlepiej znają swoje potrzeby.

Widzę, że czas się kurczy. Pozostałe kwestie dotyczące tego funduszu to są kwestie techniczne, m.in. kwestia pomocy technicznej, na której niejako opiera się realizowanie programów.

W przypadku Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego chciałbym podkreślić nasze pozytywne podejście, pozytywne odniesienie się rządu do propozycji Komisji. Dyskusji i doprecyzowania wymagają sprawy, takie jak niekwalifikowalność zakupu standardowych urządzeń i środków transportu. W tej chwili możemy finansować takie działania. Wygląda na to, że Komisja stawia tutaj pewne bariery. Będziemy chcieli to doprecyzować w trakcie prac nad rozporządzeniem.

Kolejne kwestie to są kwestie dotyczące nabywania sprzętu przez służby. Taki sprzęt jest obecnie nabywany w ramach Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W tej chwili widzimy tu pewne ograniczenia. Będziemy chcieli to przedyskutować w trakcie dalszych prac.

Bardzo istotną sprawą jest to, że obecnie jedynie 15% środków w ramach Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego jest przeznaczonych na zakup sprzętu i środków transportu lub budowę istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa urządzeń. Ten pułap wydaje nam się zbyt niski. Wygląda na to, że 85% działań to działania widziane przez Komisję jako działania miękkie, czyli współpraca transgraniczna, szkolenia i jakieś konferencje. Wydaje nam się, że nasze służby – takie stanowisko będziemy prezentować – wymagają jeszcze doinwestowania w sprzęt. Będziemy działać na rzecz tego, żeby podany procent został zwiększony.

Pozostałe rzeczy to są kwestie związane z technikami. Pomoc techniczna, uproszczone formy kosztów. Była już dzisiaj o tym mowa. Będzie tym zarządzało Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju.

Ostatni fundusz to Fundusz Zintegrowanego Zarządzania Granicami, a konkretnie instrument wsparcia finansowego na rzecz zarządzania granicami i wiz. Widzimy potrzebę powołania takiego funduszu w ramach takich zapisów, jakie są w rozporządzeniu. Według rządu, dzięki wdrażaniu działań finansowanych z tego funduszu, nastąpi poprawa, wzmocnienie potencjału Unii, a także naszego kraju, jeśli chodzi o zapobieganie zagrożeniom w zakresie migracji i bezpieczeństwa. Jest to właściwie kontynuacja działania obecnego instrumentu na rzecz granic i wiz. I ten instrument w całej rozciągłości popieramy. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą w tej sprawie jest także senator Obremski.

Bardzo proszę.

Senator Jarosław Obremski:

Jak miałbym krótko określić te 3 rozporządzenia, to powiedziałbym, że jest to budowanie twierdzy Europa i przygotowanie się na następną falę migracji poprzez uporządkowanie pewnych rzeczy wewnątrz Europy. Jest tu wzmocnienie granic, walka z terroryzmem, uprzywilejowanie legalnej imigracji i włączenie imigrantów w normalne życie. Wszystko dobrze. Rozumiem tutaj stanowisko strony rządowej, ale mam wrażenie, że są to jednak rozporządzenia, które budują i wzmacniają pewne instytucje ponadnarodowe. Jest to pełzające osłabianie władztwa ministerstw spraw wewnętrznych w poszczególnych krajach, jeżeli chodzi o problemy związane z migrantami. Mówię zarówno o dostępie, jak i niebezpiecznych mechanizmach takiej quasi-relokacji. Mój wniosek: przyjąć stanowisko rządowe, uwzględniając wszystkie zastrzeżenia, które ma strona rządowa.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z panów senatorów chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Stwierdzam, że komisja poparła projekt z uwagami rządu.

Przechodzimy do punktu dwunastego porządku obrad: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego, w ramach Funduszu Zintegrowanego Zarządzania Granicami, instrument wsparcia finansowego na rzecz sprzętu do kontroli celnej. Dokument o sygnaturze COM(2018) 474.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Poproszę pana ministra Walczaka o przedstawienie projektu stanowiska.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Piotr Walczak:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Wysoka Komisjo!

Krótko. Pan dyrektor powiedział... To jest jakby druga część tego funduszu. Generalnie rzecz biorąc, stanowisko rządu jest dzisiaj jednoznaczne. Bardzo popieramy ten pomysł. Powiem więcej: Polska w dużej mierze jest inicjatorem tego pomysłu. My od wielu lat, można powiedzieć, że od momentu akcesji do Unii, uważaliśmy, że finansowanie musi być równe nie tylko w zakresie imigracji, ale również w zakresie przemytu. I dlatego dążyliśmy do utworzenia takiego funduszu. Działaliśmy w tej sprawie na forach międzynarodowych. Przypomnę chociażby CELBET i to, że przekonaliśmy państwa, które także zarządzają granicą wschodnią, do poparcia naszego stanowiska. Na początku poparły nas Węgry, a później pozostałe państwa. I niejako takimi małymi krokami udało się przekonać Komisję.

Oczywiście do kolegów z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych można powiedzieć, że ta kwota jest zdecydowanie niższa, niż chcieliśmy, bo jest to zaledwie ponad 1 miliard euro, ale mamy nadzieję, że pomoże ona naszym służbom celno-skarbowym w uszczelnieniu granicy zewnętrznej Unii Europejskiej. Ja tylko podkreślam, że ostatnie wyniki w zakresie ujawniania przemytu broni, w tym broni bardzo niebezpiecznej, która może być użyta w zamachach terrorystycznych... Jeśli chodzi o uszczelnienie granicy, to – mimo świetnych wyników i poparcia Komisji Europejskiej, która stwierdza, że nasza granica jest bardzo szczelna – niewątpliwie powinniśmy dążyć do dalszej perfekcji w tym zakresie. Bardzo się cieszymy i rząd polski bez uwag przyjmuje ten projekt. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Ponownie senator Obremski.

Senator Jarosław Obremski:

Jest to wzmocnienie palisady w ramach budowy twierdzy, tak bym powiedział. Jedyne, co jest tutaj interesujące, to fakt, że jest to trochę oprostowywane – chodzi

o zmniejszenie tego funduszu, jak zrozumiałem – przez kraje, które nie mają zewnętrznej granicy, czyli Niemcy i Beneluks.

Stanowisko zgodne z sugestiami strony rządowej.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z panów senatorów? Nie widzę chętnych.

Stwierdzam, że komisja poparła projekt z uwagami rządu.

Przechodzimy do punktu czternastego: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz uchylającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 508 z 2014 r. Dokument o sygnaturze COM(2018) 390.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Poproszę przedstawiciela Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, pana ministra Witkowskiego, o przedstawienie projektu stanowiska.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki Morskiej
i Żeglugi Śródlądowej
Grzegorz Witkowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chciałbym poprosić o poparcie tego wniosku. Celem projektowanego rozporządzenia jest ustanowienie Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego na okres 2021–2027. On funkcjonuje w obecnej perspektywie i w poprzednich również funkcjonował. Obsługuje on niejako wspólną politykę rybołówstwa. Teraz dochodzi tu unijna polityka morska oraz międzynarodowe zobowiązania Unii w dziedzinie zarządzania oceanami.

Jeśli chodzi o to, jakie będą priorytety wsparcia, to powiem, że to wszystko opierać się będzie na 4 priorytetach odzwierciedlających odpowiednie cele polityki określone w rozporządzeniu w sprawie przepisów wspólnych: wsparcie zrównoważonego rybołówstwa i ochrona żywych zasobów morza; wkład w bezpieczeństwo żywnościowe Unii dzięki konkurencyjnej i zrównoważonej akwakulturze oraz rynek; wkład w rozwój tzw. niebieskiej gospodarki i wsparcie dobrobytu społeczności nadbrzeżnych; poprawa skuteczności międzynarodowego zarządzania oceanami oraz wkład w bezpieczeństwo oraz czystość mórz i oceanów – co jest priorytetem również naszym – ochrona na nich, a także zrównoważone zarządzanie morzami i oceanami.

Nasze ministerstwo opracowało projekt stanowiska rządu. Jesteśmy wyrazicielem tego głosu. Bardzo proszę o poparcie.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą w sprawie tego aktu jest pan senator Chróścikowski.

Bardzo proszę.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Mam tu tylko wątpliwość, czy rząd, który wykazuje w swoich dokumentach kilka takich głównych uwag, które należałoby uwzględnić... Pan minister o tym nie powiedział. Myślę, że jeśli te uwagi będą uwzględnione... Chodzi o legalność i prawidłowość wydatków, zwiększenie elastyczności w dostosowaniu programów do zmieniających się okoliczności, lepsze dopasowanie programów do priorytetów Unii Europejskiej oraz poprawę ich skuteczności. Mówimy o całym tym działaniu. Czyli jest to sprawa dotycząca tego – Komisja powinna to poprzeć – że nowe priorytety objęte wsparciem europejskiego funduszu rybołówstwa wymagają zwiększenia budżetu, nie zaś finansowania kosztem spójnej polityki rybołówstwa, bo tu pojawia się wątpliwość. Myślę, że rząd... Nie chcę już tego wszystkiego cytować. Mamy te wszystkie elementy, jest ich 7. Uważam, że komisja powinna to poprzeć. Czy pan minister rozumie... Czy mam wymieniać je wszystkie, czy pan minister, który już wcześniej przekazał nam to w dokumentach...

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki Morskiej
i Żeglugi Śródlądowej
Grzegorz Witkowski:**

Przekazałem w dokumentach. Komisję proszę o poparcie. Wszystkie te wątpliwości podnosimy w rozmowach z Komisją Europejską prowadzonych przed ustanowieniem programu. Jak zawsze problemy tkwią w szczegółach. Ale dziękuję za zwrócenie na to uwagi. My to przekazaliśmy w dokumentacji. Jeśli są pytania, na które trzeba odpowiedzieć, to bardzo proszę.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Jeśli te uwagi będą uwzględnione – wymieniam 7, bo tak mam tu zanotowane – to wtedy, jak rozumiem, popieramy stanowisko rządu.

Przewodniczący Marek Rocki:

Otwieram dyskusję.

Który z panów senatorów się zgłasza? Nie widzę chętnych.

Rozumiem, że popieramy stanowisko rządu. Popieramy projekt aktu.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu piętnastego: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego program „Europejski Korpus Solidarności” oraz uchylającego rozporządzenie w sprawie Europejskiego Korpusu Solidarności i rozporządzenie nr 375 z 2014 r. Dokument COM(2018) 440.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Poproszę pana ministra Adama Lipińskiego, przedstawiciela Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, o przedstawienie projektu stanowiska.

**Sekretarz Stanu
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Adam Lipiński:**

Dziękuję bardzo.

Dokument został już przekazany Wysokiej Komisji, więc nie będę go streszczał, zresztą nie mamy na to czasu. Powiem tylko tyle, że rząd w pełni popiera ten projekt. Bardzo się cieszę, że taki projekt w ogóle powstał, zwłaszcza na fakt, że tego typu inicjatywy były już tworzone przez obecny rząd – chodzi o Korpus Solidarności.

Mam tutaj nasze stanowisko, w którym cały czas pojawiają się takie zwroty jak „rząd z zadowoleniem przyjmuje”, „rząd zgadza się”, „rząd popiera”, „rząd ze szczególnym zadowoleniem” itd., itd. Tak że nie ma sensu, żebym to państwu przedstawiał. Generalnie my to przyjmujemy.

Na poziomie zarządzeń są pewne postulaty, szczególnie w zakresie wdrażania tego korpusu. Chodzi o to, że my chcielibyśmy – popieramy inicjatywę Brukseli – oprzeć się na doświadczeniach programu Erasmus+. Chcielibyśmy wyeksponować rolę agencji narodowej, bo jest ona dosyć enigmatycznie wpisana w ten dokument. Chcielibyśmy jasno określić kompetencje poziomu centralnego i krajowego. To są rzeczy, które zawsze powodują pewne napięcia na rynku politycznym w Polsce. Może bylibyśmy w stanie te napięcia wyeliminować. To nie są rzeczy pierwszoplanowe, niemniej jednak wzbudzają spore emocje.

Wspominałem już o tym, że w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów powstał Korpus Solidarności, program wspierania rozwoju wolontariatu. Chodzi o to, żeby oba programy mogły ze sobą jakoś współpracować, współdziałać, żeby mogły się uzupełniać. Liczymy tutaj na zrozumienie i poparcie tych inicjatyw.

Jeszcze taka drobna uwaga dotycząca kwestii związanych z działalnością solidarnościową, która obejmowałaby także działanie na rzecz osób starszych i osób niepełnosprawnych – ona jest za mało wyeksponowana w tym dokumencie – a także określenie zasad działania korpusu w celu jasno wyodrębnionego wolontariatu i działań zawodowych. Chodzi o uniknięcie chęci pozyskiwania przez organizacje taniej lub nieodpłatnej siły roboczej w postaci wolontariuszy. To są szczegółowe rzeczy, które niejako możemy sobie przesunąć w czasie. Możemy o tym dyskutować w ramach przyjmowania zarządzeń. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą komisji jest pan senator Majer.

Bardzo proszę.

Senator Ryszard Majer:

Panie Przewodniczący!

Jest to bardzo ważny dokument, tak jak powiedział pan minister. Proponuję przyjąć propozycję rządu z uwagami, które zostały zawarte w dokumencie.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Właściwie na boku dyskusji odniosę się do wspomnianego przez pana ministra programu Erasmus+. Na wcześniejszym posiedzeniu komisji dyskutowaliśmy na temat nazwy tego programu. W jakim kierunku toczą się... Jakie są możliwości? Uwaga była taka, że Erasmus+ miał się zmienić na Erasmus. Czy ja źle mówię? Czy to jest nie ten program?

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Agnieszka Rymśa:**

My tylko postulowaliśmy, żeby ten program był wzorowany na programie Erasmus+.

**Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Adam Lipiński:**

Chodzi o zarządzanie całym programem. Tylko i wyłącznie nie o to. Nie chodziło o nazewnictwo, broń Boże. To znaczy, nie wiem, czy broń Boże, ale nie chodziło o nazewnictwo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Mieliśmy dyskusję dotyczącą programu Erasmus, który ma być po Erasmus+. Był Erasmus, potem Erasmus+, a teraz ma wrócić Erasmus. Może to powodować nieporozumienie co do tego, który właściwie jest to program. A to jest...

(Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Lipiński: To jest osobny temat.)

To nie ta sprawa.

(Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Lipiński: Tak.)

Nie ma głosów w dyskusji.

Przyjmuję, że komisja poparła projekt z uwagami rządu. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu szesnastego: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie usprawnienia środków na rzecz poczynienia postępów w realizacji transeuropejskiej sieci transportowej. Dokument o sygnaturze COM(2018) 277.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Poproszę pana ministra Marka Chodkiewicza, przedstawiciela Ministerstwa Infrastruktury, o przedstawienie projektu stanowiska. Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury
Marek Chodkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Dzień dobry!

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

W opinii Komisji Europejskiej na realizację projektów dotyczących sieci TNT mają wpływ nie tylko ograniczone

środki finansowe, ale również złożone procedury administracyjne i tzw. niepewność regulacyjna, które mogą prowadzić do większych kosztów i opóźnień.

Celem niniejszego wniosku jest ograniczenie opóźnień powstających podczas realizacji projektów na sieci TNT. Zgodnie z zapisami projektu rozporządzenia przewiduje się wyznaczenie w każdym państwie członkowskim jednego jedyne właściwego organu odpowiedzialnego za ułatwianie procesu wydawania pozwoleń, w tym za podejmowanie decyzji kompleksowej. Decyzja kompleksowa to w rozumieniu rozporządzenia jedyna prawnie wiążąca decyzja wynikająca z ustawowej procedury wydawania pozwoleń. Ponadto rozporządzenie przewiduje termin 3 lat dla całej procedury wydawania pozwoleń.

Stanowisko rządu Rzeczypospolitej Polskiej jest następujące. W opinii rządu polski system prawny zapewnia możliwość znacznie sprawniejszego przygotowania inwestycji w zakresie sieci bazowej TNT niż zaproponowane w rozporządzeniu rozwiązania. Tym samym wprowadzenie zaproponowanych zmian może mieć potencjalnie negatywny wpływ na tempo przygotowań wymienionych inwestycji, szczególnie inwestycji drogowych i kolejowych. Przepisy Unii Europejskiej powinny zostawić swobodę państwom członkowskim co do wdrażania proponowanych rozwiązań.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wątpliwość wobec uzasadnienia dla powoływania jednego wspólnego organu odpowiedzialnego w całości za koordynację procesu inwestycyjnego konkretnego projektu. Obawa ta wynika z faktu, że tak daleko idąca zmiana, ingerująca w kompetencje organów i jednostek administracji samorządowej i rządowej może wywołać chaos organizacyjny i utrudnić realizację inwestycji infrastrukturalnych, w tym również na sieci bazowej TNT.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wyraża również wątpliwości co do koncepcji jednej kompleksowej decyzji administracyjnej. Obecnie funkcjonuje szereg decyzji, co jest spowodowane podziałem kompetencji administracyjnych i wydawaniem decyzji na różnym etapie zaawansowania przygotowania projektu. Należy podkreślić, że wydawanie decyzji – decyzja lokalizacyjna, pozwolenie na budowę – przez jeden organ ma obecnie miejsce w przypadku inwestycji kolejowych oraz drogowych. Jednakże konieczność przeprowadzenia postępowania w zakresie oceny oddziaływania na środowisko, a także uzyskania innych pozwoleń, np. wodnoprawnych, wymaga wydania właściwych decyzji innych kompetentnych w tym zakresie organów, które są odpowiedzialne za ocenę i weryfikację wniosków inwestora w tym obszarze.

Wprowadzenie dalej idącej – w cudzysłowie – centralizacji procesu przez umożliwienie składania i rozpatrywania wniosków inwestorów oraz wydawania lub akceptacji wszystkich wymienionych decyzji dotyczących projektów inwestycyjnych przez jeden organ w systemie polskim doda kolejny nowy etap procesu administracyjnego, co skutkować będzie wydłużeniem czasu trwania i skomplikowaniem całej procedury uzyskania odpowiedniej decyzji zezwalającej na realizację inwestycji.

Należy jednak podkreślić, że co do zasady kwestia uregulowania procesu inwestycyjnego w zakresie projektów transgranicznych wydaje się słuszna. Na podstawie dotych-

czasowych doświadczeń rząd Rzeczypospolitej Polskiej widzi zasadność wypracowania wspólnych standardów europejskich usprawniających realizację na styku 2 lub więcej granic państw członkowskich.

Mając to wszystko na uwadze, rząd Rzeczypospolitej Polskiej na etapie dalszych prac nad projektem przedmiotowego rozporządzenia zaproponowanego przez Komisję Europejską będzie dążył do tego, aby zakres rozporządzenia uwzględniał tylko te przepisy, które nie będą miały negatywnego wpływu na tempo i okres przygotowania inwestycji w zakresie sieci bazowej TNT w Polsce. Stanowisko to jest tym bardziej uzasadnione, że wprowadzenie zmian w czasie, kiedy nasze inwestycje są już na etapie wdrażania i realizacji, może wywołać utrudnienia w zakresie pozyskiwania decyzji administracyjnych – chodzi np. o kumulowanie spraw związanych ze składaniem wniosków – i wydania decyzji w ramach jednego organu. Oznacza to możliwość wystąpienia niezamierzonych utrudnień i opóźnień, które będą negatywnie wpływać na realizację inwestycji i planów państwa członkowskiego.

W zakresie zapisów rozporządzenia dotyczących proponowanego ustanowienia jednego właściwego organu wydającego pozwolenia na realizację inwestycji rząd Rzeczypospolitej Polskiej będzie dążył do tego, aby zakres kompetencji tego organu odzwierciedlał już istniejące w polskim prawodawstwie rozwiązania dotyczące przygotowania inwestycji i nie wpływał negatywnie na tempo przygotowania.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dokładnie.

Powiem jeszcze tylko tyle, że Polska nie jest jedynym krajem, który ma wątpliwości co do tych rozwiązań. Naszym zdaniem, dopiero w momencie, kiedy pojawi się konkretna propozycja, będziemy mogli zacząć szerzej na ten temat dyskutować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą w tej sprawie jest senator Wach.

Senator Piotr Wach:

Dziękuję bardzo.

Rząd w tej sprawie ma rację. Tryb przeprowadzania inwestycji w Polsce, w szczególności ze środków unijnych,

może nie jest idealny, niemniej jednak funkcjonuje i jest przećwiczony. Jest on niewątpliwie bardziej elastyczny niż proponowany. Jest etapowanie, są specustawy, jeżeli chodzi o ważne publiczne inwestycje. Mamy bardziej elastyczny system. Nawet gdyby propozycja była bardzo dobra, a nie jest, to wytrącenie z obecnego trybu powodowałoby poważne konsekwencje. Powiedziałbym jeszcze jedno: uzasadnienie, które jest tutaj dołączone i które mogliśmy przeczytać, jest dobrze skonstruowane i właściwie powinno być przekonujące.

Jeszcze jedno zdanie. Właściwie dziwię się, że Komisja obrała tę drogę, bo można było wybrać jakieś inne środki, bardziej dobrowolne, a naznaczające terminy. Skoro mówimy o organach, to powiem, że raczej trzeba było zaproponować organy wspomagające. Dziwię się, że ta droga została obrana. Ale, moim zdaniem, komisja powinna poprzeć stanowisko rządu.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Nie ma zgłoszeń.

Stwierdzam, że komisja popiera projekt z uwagami rządu.

Przechodzimy do punktu siedemnastego porządku obrad.

Prezydium komisji proponuje przyjąć bez uwag projekty aktów ustawodawczych o numerach: 231, 331, 338, 373, 439, 441, 442, 443, 465, 499.

Czy są inne propozycje w tej sprawie? Nie ma.

Stwierdzam, że komisja zaakceptowała propozycję prezydium.

W punkcie osiemnastym porządku obrad prezydium komisji proponuje przyjąć bez uwag projekt aktu nieustawodawczego o sygnaturze COM(2018) 271.

Nie ma innych propozycji w tej sprawie.

Stwierdzam, że komisja zaakceptowała propozycję prezydium.

W punkcie dziewiętnastym prezydium komisji proponuje nie występować o stanowisko rządu do projektów aktów nieustawodawczych o sygnaturach COM(2018) nr: 500, 502, 503, 505, 517, 518, 526, 527, 528, 530, 533.

Czy są inne propozycje? Nie.

Przypominam panom senatorom, że mamy przed sobą 3 posiedzenia: jutro o godzinie 8.30, pojutrze o godzinie 8.00 i 12 września o godzinie 13.00.

Zamykam dzisiejsze posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 13)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii